

Właściciel w Cesarstwie wynosi rocznie rubli 8 (w tym miesięc się opłata pocztowa w przesyłce rs. 1 kopiejek 90, wraz z opakowaniem i ekspedycją po 1 kopiejek 80).
 Prenumerata przyjmuje się roczną, półroczną i kwartalną.
 Rekopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

KURJER WARSZAWSKI.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego” wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za dostarczenie do domów dopłaca się kop. 5.
 Numer pojedynczy w Redakcji kop. 5.
 Redakcja otwarta od 10-tych rano do 2-giej po południu.

ROK PIĘCDZIESIĄTY SIÓDMY.

Dziś: S. Ewarysta Papieża M.
 Jutro: S. Sabiny Męczenniczk.
 Niedziela: 4S. Szym. i Tad. Ap. i Jana K.
 Poniedziałek: 8S. Narceza i Euzebji.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 46
 Zachód „ „ 4 „ 41

Długość dnia godzin 9 minut 55
 Ubyte „ „ 6 „ 53

Wtorek: SS Zenobjusza i Zenobji.
 Środa: S. Wolfganga.
 Czwartek: WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH.
 Piątek: Dzień Zaduszny. S. Wiktoryna.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

O zamianie waluty metalicznej akcji niektórych towarzystw dróg żelaznych na kredytową. Zgodnie z prośbą zarządów towarzystw niżej wymienionych kolei żelaznych, opartą na uchwałach zebrań ogólnych akcjonariuszy tych towarzystw, minister finansów wniósł do komitetu ministrów przedstawiennie o zamianie waluty metalicznej akcji tych towarzystw na kredytową.

W skutek tego, przez Najwyższą zatwierdzoną pod dniem 27 sierpnia 1877 roku uchwałą Komitetu ministrów postanowiono:

1. Kapitały akcyjne towarzystw dróg żelaznych: fastowskiej, orenburskiej, nadwiślańskiej, uralskiej-górnicy i riazko-morszańskiej, oznaczone według ustaw pierwszych czterech towarzystw (§ 33) w rublach metalicznych, a ostatniego (§ 16) w rublach metalicznych i walucie zagranicznej, zamienią się na ruble kredytowe, licząc 1 rubel metaliczny za 1 rubel 27 kop. kredytowych, oznaczając:

dla kolei fastowskiej . . .	4665980 rs. — kop.
„ orenburskiej . . .	8158162 „ 50 kop.
„ nadwiślańskiej . . .	6588125 „ — kop.
„ uralskiej górniczej . . .	10457815 „ — kop.
„ riazko-morszańsk. . .	2972593 „ 75 kop.

2. Opłatę gwarantacji procentów i amortyzacji dokonywać, na określonych w ustawach wszystkich tych towarzystw zasadach, właścicielom akcji pierwszych czterech towarzystw w rozmiarze 5 1/10%, a towarzystwu kolei riazko-morszańskiej 5 1/12%, rocznie z pominięciem wyżej w rublach kredytowych kapitałów akcyjnych, a mianowicie:

od akcji kolei fastowskiej . . .	237964 rs. 98 kop.
„ „ orenburskiej . . .	516066 „ 20 kop.
„ „ nadwiślańskiej . . .	335994 „ 38 kop.
„ „ uralskiej górniczej . . .	533348 „ 57 kop.
„ „ riazko-morszańsk. . .	151105 „ 85 kop.

3. Upoważnić ministra skarbu do czynienia odpowiednich zmian w ustawach pominiętych pięciu towarzystw, po porozumieniu się z temi towarzystwami. (Dz. War.)

— Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej. — W następstwie poprzedniego ogłoszenia podaje do wiadomości, że w roku bieżącym w celu otrzymania posagu w kwocie rs. 150 z procentów od kapitału rs. 3750 ofiarowanego przez warszawską gminę starozakonnych na pamiątkę 50-letniej oficerskiej służby s. p. księcia warszawskiego, hrabiego Paszkiewicza Erywańskiego, generał-feldmarszałka namiestnika Królestwa, w dniu 5 października 1850 r. obchodzonego, zgłosiło się sześć kandydatów.

Po rozpoznaniu przez wspólne delegatów ze strony magistratu miasta Warszawy, jak również członków tutejszego Zarządu gminy starozakonnych, przedstawionych przez te kandydatki dowodów na posiadaniu z dnia 5 (17) października r. b. przyznany został posag pannie starozakonnej Ryficy Ruchli dwóch imion Feldenstein, mającej lat 17 mie-

sięcy 11 i dni 6 wieku, córce dymisjonowanego żołnierza, zamieszkałej w Warszawie na ulicy Brzozowej pod nr 207a.

Członek zarządzający czynnościami Rady, K. Puchalski.
 Sekretarz Rady J. Magnuski.

Z OKOLIC TEATRU WOJNY.

XLI.

Z wawozów Szypki donoszą, iż od kilku dni turecy utrzymują tylko lekki ogień armatni. Śnieg, który wcześniej spadł w tym roku, stał już zupełnie pod ciepłymi promieniami słońca. Woda ztąd powstała, pozwoliła żołnierzom ugasić długo wstrzymywane pragnienie.

Załoga na górze św. Mikołaja, jakoteż na innych punktach wawozu polepszyła swoje położenie wybudowaniem baraków drewnianych, które narzucone gliną dają żołnierzom bardzo dobre schronienie przed zimnem i ślągą.

Zywności nagromadzono dostateczną ilość, a przez Gabrowę nadchodzą bezustannie transporty z amunicją i prowiantem, jako też z zasobami na zimę.

Droga do Gabrowy leży co prawda w promieniu tureckich baterji, które swemi dalekośnośniami pociskami obrzucają ją, lecz nie do takiego stopnia, aby komunikacja z Szypką narażoną z tego powodu była; tylko amunicję transportują tu w nocy pod silną eskortą. Droga sama jest dobrze utrzymana i łatwą do przebycia a w razie ponownego przekroczenia Bałkanów armja będzie mogła tedy i przez wawóz Szypki wygodnie postępować ku Rumelji.

Z Poradim donoszą do Pressy szczegóły z życia obozowego nad Dunajem. Z wielką zrzecznością, powiada korespondent, nauczyli się żołnierze budować sobie ziemne baraki. Ustawili bardzo proste rusztowanie z drzewa, kopią ziemię na 3-4' głęboko, zgarniają taką i z gałęzi lub chrustu nakrywają spadzisty dach przysypanymi liśćmi lub przyłożony murawą.

Nie zupełnie tam sucho pod takim nakryciem podczas ulewy, ale ostatecznie wygodniej niż pod gołem niebem, albo gdzieś w krzakach i zaroślach.

Podczas wojny każdy noceleg, byle pod jakim takim dachem jest już niezmiernie ważną dogodnością.

Świeżego mięsa w obozie nie braknie, ogromne stada wołów przypędzanych do obozu dostarczają go obficie, a zresztą i w kraju znajdzie pod dostatkiem bydła, owiec i drobiu. Za wszystko, co bulgarzy armji dostarczają, trzeba gotówką płacić. Rekwizycje na własną rękę są surowo zabronione pod zagrożeniem kary, zresztą nie zdarzają się nawet tak często.

O ile tedy mięsa wielki zapas się znajduje, o tyle znowuż brak potrzebnej ilości chleba i siana. Wprawdzie temu tylko posiłnemu pożywieniu z mięsa zawdzięcza armja swój dobry stan zdrowia, który przy tylu trudach i niewygodach musiałby się pogorszyć.

Rumuni trzymają się wcale dobrze; rząd powołał pod broń rezerwistów/pulków linjowych i dorobańców; wszyscy stawiają się z zadziwiającą punktualnością.

Wydano rozporządzenie prefektom, ażeby odpowiednią część tegorocznych zbiorów na potrzeby państwa ściągnięto. Na szczęście rok bieżący był urodzajny, tak, iż w kraju wszystkiego zostanie dosyć i dla potrzeb wewnętrznych i dla wywozu do armji, zwłaszcza teraz, kiedy z zamknięciem Dunaju handel na zewnątrz zafamowanym został. Górna Mołdawja przez Ickany skorzystała na tem najwięcej, bo w braku innych handel w tamtym kierunku ożywić się musiał i jeszcze więcej ożywienia się obiecuje.

W ciągu późnej jesieni i zimy zamierzają rossjanie zorganizować w Rumanji armję rezerwową, która służyć ma do wypełniania ewentualnych luk w armji czynnej i umożliwić takowej szybszy postęp i rozwinięcie akcji.

Wydano już polecenie co do zakwaterowania wojska: jako punkty zbiorne służyć mają, według domysłów, Gałac, Braiła i Buzeu.

Korespondent Pressy bawiący w rumańskiej głównej kwaterze, uskarża się bardzo na postępowanie bulgarów, których osiedleni w tamtych stronach tatarzy, swoją usłużnością i instynktem ludzkości zawstydzają.

JAK SIĘ PAN PAWEŁ ŻENIŁ.

POWIASTKA.

J. H. Kraszewskiego.

(Dokończenie. — Zobaczyć Nr 236).

Zbudził się rano bardzo, faktor stukał do drzwi, bojąc się aby go kto nie uprzedził. Łając i gniewając się, otworzył mu p. Paweł.

Żyd przeproszał że zbudził jaśnie pana, gdy oko zwróciwszy na siebie, postrzegł w głębi p. Paweł stojącego Wydrę. Zdziwił się zobaczywszy go.

— Co tu robisz?

Ekonom zmieszany był jakiś, miał swój i z twarzy mu czytał łatwo Mondygierd, że—coś zająć musiało. Więc faktora odpędziwszy, zaprosił go do siebie.

— Cóż to tak wcześnie przybył? zapytał—może, uchowaj Boże zachorował kto?

Wydra z razu nie odpowiedział, lecz mieszał się mocno i widać było, że coś przywiózł, czego z siebie dobyć nie miał sily.

— Mówże, proszę cię—bo, zaczynam być niespokojny! naglił Mondygierd, co tam takiego?

— Nie ma totam tak dalece nic—począł onieśmiałony gość—tylko, tylko, chciałem się ja z panem dobrodziejem rozmówić na osobności.

— A no—sami jesteście! Nie obwijaj proszę cię w bawełnę? o co chodzi...

Wydra pot ocierał, kręcił się, stękał, zaczynał i zaciął się, niepokój rósł w niecierpliwym panu Pawle.

— To, to jest taka rzecz, wyjąknął nareszcie, że jaścis kiedy Adela słowo panu dała, to dotrzyma, o tem nie ma co i mówić, ale się trochę rzeczy skomplikowały.

Mondygierd któryby się mógł oburzyć i rozgnie-

wał, uczuł jakby mu kto ręce rozwiązywał i rzekł w duchu.—A nuż ja się tu potrafię salwować i wykręcić sianem. Prawdziwa byłaby łaska Boża.

— Więc cóż to za komplikacja? zapytał.

Wydra potniał.

— Bo to, widzi jaśnie pan — rzekł, panna przystojna bardzo i do rzeczy, domysleć się łatwo, że ona nie pierwszemu panu w oko wpadła. Nasz plenipotent jeneralny się w niej kochał—nawet zaszło było daleko.

— A! zaszło daleko! powtórzył p. Paweł — jakże daleko?

— Bo już i pierścionki byli pomisniali. — Adela się do niego przywiązała bardzo, bo nie ma co mówić, stateczny człek i z funduszem i z głową. Tymczasem zaszył plotki, poróżniono ich, zwyczajnie baby gdy się w co wdadzą, panna mu odesłała pierścionek. Teraz, proszę jaśnie pana, jak się dowiedział że za mąż wychodzi, taka go rozpacz porwała, że przyleciał jak opętany, do nóg jej padł. — Dziewczyna w płacz, dawna miłość się przypominała!

Cóżem ja proszę jaśnie pana miała począć?—plenipotent jeneralny, od niego mój byt zależy, prosił mnie abym jechał w jego sprawie. Adela też,—udaje się do wspaniałomyślności i serca pańskiego.

P. Paweł już reszty nawet nie słyszał, tak mu śpiewało w duszy.

— Uratowany jesteś! a miejże rozum na drugi raz! a miej rozum.

Nie dał tego jednak poznać po sobie, iż mu się lżej zrobiło—i na pozór się zasępił, westchnął z pewnym melancholijnym wyrazem.

— Mój Wydro! odezwał się—ja nikomu znowu szczęścia odbierać nie chcę—Bóg z wami! Choć z bólem cofać się. — Nie ma co mówić — ale, warunek jeden.

— Jaki? jaki? podchwycił żywo, uszczęśliwiony ekonom — co jaśnie pan każe.

— Niechcę aby mnie palcami wytykano i śmiano się, że mnie jak kota od mleka w wigilję ślubu odsadził ktoś. Dajcie słowo! ani mru, mru!

Zaczął go po ramionach całować Wydra.

— A! jaśnie panie, dobroczyńco mój! nikt od nas nie wiedział i wiedzieć nie będzie. Pan jesteś szlachetny, wspaniałomyślny.

Mondygierd uchylił głowę przed temi pochwałami, na które czuł że nie zasługiwał, wewnątrz robiło mu się błogo, spokojnie, jakby kto z więzienia wypuścił.

— Niechże jaśnie pan dopełni ten dobry uczynek — dodał Wydra i zajedzie do nas na zaręczyny, aby Adela się przekonała, że się pan na nią nie gniewa. Dziewczyna honorowa, gdyby pan się uparł, słowo daję, poszłaby była za pana, choć tamtego kochała.

Mondygierd głową potrząsnął tylko.

Taki był koniec krótkiego marzenia o szczęściu pana Pawła, po którym zostało błogie uczucie powrotu do spokoju.

Trzeciego dnia z Kasprem się już kłócili, jak da wniej.

Pomimo że ani panna Adela, ani Wydrowie nie mówili nikomu o rozchwianem małżeństwie, wieść o niem później rozeszła się nie wiedzieć jak i po ludziach chodziła. Rejent przycinał p. Pawłowi tem, że harbuza zarobił, do czego on nigdy w życiu się nie przyznał.

— Gdzie? jak? z palcaś to wysała! wołał — ja! ja żebym się żenił? Czy to do mnie podobne ja? Przeżegnajże się.. nigdy w świecie! Plotki, bałamuctwa! Sensu w tem niema... ani mi się śniło...!

A śniło się jednak, choć, szczęściem — prześniło bez szwazku.

KONIEC.

Nawet za pieniądze trudno od bułgarów dostać czego potrzeba; chorzy i ranni odmawiają mleka i chleba. Gdyby turcy nie byli jeszcze gorszymi, piśze powyżej wspomniany korespondent — niż bułgarzy, i gdyby nie ci turcy właśnie byli przyczyną takiego upadku tego ludu, potrzebaby się wyrzec resztek sympatii, jaką ich nieszczęśliwe dotychczas położenie wzbudziło. Pozostaje przynajmniej nadzieja, że lud ten uwolniony z pod jarzma tureckiego, nabierze przymiotów i własności ogólnoludzkich, jakie wspólne pożyte i obojętne z cywilizowanym światem w rodzinie europejskiej wyrabia. +

Kamienice w rynku staromiejskim.

IV.

Dopytującym się o najstarszy dom w Warszawie wskazują oddawna wielką kamienicę położoną przy rogu rynku i uliczce prowadzącej na Dunaj, a oznaczoną numerem porządkowym 27.

Rzeczywiście najrozleglejsza ta budowla wychodząca na trzy ulice, mimo kilkakrotnych zmian w swej postaci, przechowała dotąd cechę odległej starożytności.

Mianowicie piękne są tutaj i godne widzenia odrzwia z ciosu w stylu ostrolukowym, wytworzone w wyrobione. Zwraća uwagę znajdująca się od strony północnej loża obwarowana kratą żelazną, które to ubezpieczenia miały w średnich wiekach wszystkie domy narożne naprzeciw bram mias'a położone. Zastanawia wyobrażenie św. Anny, trzymającej Najświętszą Pannę i Pana Jezusa w samym rogu umieszczone, które lubo uznane jest przez znawców za bardzo starożytne, nie dowodzi jednak wielkiego postępu w owych czasach w sztuce rzeźbiarskiej.

Budowa ta atoli najosobliwszą jest z tego powodu, że żadna kamienica nie ma tyle ile ona rozmaitych podań i opowieści o swej przeszłości, przeznaczeniu i przygodach, chociaż prawie wszystkie te podania pozabawione są krytycznego sprawdzenia.

Niezwykła obszerność tej kamienicy, wyróżnienie jej w kształcie, znajdujące się w niej dotąd, lub niedawno usunięte rzeźbione wizerunki, rozmaitych świętych i godeł, dają powód do najdziwniejszych wniosków.

Utrzymywano naprzykład, jakoby na tem miejscu stała niegdyś świątynia pogańska, następnie zaś kościół i klasztor arjański; bez względu, iż pierwsza nie mogła być ocaleć w tym stanie, a wyznanie arjańskie nigdy tutaj nie istniało.

Twierdzono także, iż w tym domu mieściła się pierwsza mennica w Warszawie, ponieważ przed czterdziestoma kilkoma laty, kiedy gmach przebudowywano, znaleziono wewnątrz kominy wyłożone blachą cynkową, które mogły służyć i dla bezpieczeństwa od ognia i do doświadczeń alchemicznych w czasie panującego u nas upodobania do tej nauki.

Usunawszy jednak tego rodzaju demysły, pozostaną zawsze prawdopodobne i w części wiarogodne wspomnienia historyczne tej kamienicy.

Według dowodów archiwalnych była ona od wieków własnością książąt Mazowieckich, którzy zamieszkiwali ją sami lub pomieszczała tam przebywających czasowo w Warszawie dostojnych swych gości.

Główną też podania, tym razem zgodne z dziejami, jakoby w tej kamienicy mieszkał w roku 1361 Kiejstut dzielny wielki książę litewski, teść księcia Janusza starego, panującego w Warszawie, kiedy wydobywszy się z więzienia krzyżackiego w Malborgu, przyjęty był tu przez córkę z należytą czułością.

Tu także w roku 1389 miał przebywać bohaterski syn jego wielki książę Witold, który unikając skutków nieszczęśliwej wyprawy, dla osiągnięcia najwyższej władzy, uciekł wtedy z Litwy, i udał się najprzód do księcia Janusza swego szwagra.

Oziębłe wszakże i niegrzecznie przez tego ostatniego przyjęty, jak powiada Długosz, nie tak jak na księcia i krewnego przystało, wnet opuścił Warszawę i szukał przytułku na dworze Ziemiowita w Płocku, który mu przyrzekł pośrednictwo do pojednania się z Jagiełłą.

Tu nakoniec miał gościć Władysław Jagiełło udający się w roku 1414 na wyprawę przeciwko krzyżakom i powtórnie w r. 1426 przejeżdżający Wisłą na statku, dla objęcia Kujaw.

Czy jednak za każdym razem zwycięzca z pod Grünwaldu mieszkał w kamienicy książęcej przy rynku, wątpić należy; gdyż Długosz, Wapowski i Kromer wyraźnie piszą, że książę Janusz przyjmował Jagiełłę w Warszawie w świeżo przebudowanym zamku, gdzie z wielką owym wiekiem własnością okazałością i przepychem czynił jemu honory.

Po wygaśnięciu książąt Mazowieckich i przyłączeniu ich dzielnic do Korony, dom ów zostawszy

własnością Monarchów, był przeznaczony na mieszkanie wyższych urzędników.

W tym czasie, przerabiano go i przyozdabiano jak o tem świadczy wyryty rok nad drzwiami 1535.

W XVII wieku posiadał tę kamienicę Tytus Liwusz Boratini słynny przemysłowiec z rodziny weneckiej, osiadłej w Polsce od XVI stulecia. Był to człowiek pomysłowy, obrotny i naukami zajmujący się. Zostawał też w wielkich łaskach u dworu, wysyłany nieraz do Włoch, dla sprowadzenia z tamtąd pożądaných towarów i wynalazków. Wypracował on tutaj projekt założenia akademii na jednej z kęp wiślaných pod Warszawą, następnie został dzierzawcą mennicy, i wybijał drobne pieniążki, które z powodu niskiej wewnętrznej wartości, od jego nazwiska Boratynkami zwano.

Włoch ów, osiadłszy w kamienicy, na pamiątkę pierwotnej swojej ojczyzny umieścił tutaj herb Weneccji, który długo się utrzymywał i dopiero w roku 1841 został usunięty. Było to wyobrażenie św. Marka z chorągwią przed lwem, trzymającym książkę otwartą z napisem: *Pax tibi Marce Evangelista meus.* Ztąd dom przez wiele lat nazywano kamienicą pod św. Markiem, a za sasów mianowano go znowu od nowego właściciela mincerowskim.

Od 1766 r. istniała w tym gmachu sławna wówczas restauracja francuzka niejakiego Queltusa, urządzona na sposób zagraniczna.

Wytwornemi potrawami, bogatą zastawą stołów, paradną usługą, nadewszystko zaś przyjmowaniem osób wyłącznie tylko z uprzywilejowanego stanu, Queltus zwabił nie tylko najzamożniejszą publiczność, lecz odzwyczail przybywających do Warszawy od wożenia ze sobą kuchen, jak to przedtem miało miejsce.

Z obwieszczeń umieszczanych wtedy po gazetach, dowiadujemy się, że obiad u niego, z wielu potraw złożony i podany na srebrze, kosztował pół dukata od osoby, oprócz wina, które oddzielnie płacono; z umniejszeniem zaś dań cztery tyńfy (rubla). Obiady wydawane były panom i na miasto, potrzeba było tylko przysłać po nie własne naczynia.

Queltus obyczajem sobie podobnych, zrobiwszy spory majątek wrócił do ojczyzny, lecz zostawił utworzoną drogę dla innych, którzy po nim kosztem naszych podniebień, wyładowywali sobie odtąd dobre kieszonki.

Jednocześnie odbywały się tutaj rozmaite zabawy i wyprawiano huczne biesiady.

Za Stanisława Augusta kamienica mincerowska, należała do Loberta, prezydenta miasta starej Warszawy; w r. 1832 była przerabiana i wtedy zmieniono jej front, oraz usunięto niektóre godła. Od lat kilkudziesięciu zostaje w posiadaniu rodziny Tytów.

Przejdźmy teraz na następną stronę rynku. Zastępuje tam na wspomnienie między innymi kamienica pod nr 40. Zwano ją dawniej Majnowską, później była własnością Kludjusza Antoniego Saim, kupca warszawskiego, od którego nabył ją Antoni Barnaba książę Jabłonowski, wojewoda poznański od roku 1760.

Możnowładca to był rzadki w owym wieku, człowiek bardzo poczciwy i prawy, całe życie do zgonu służący zacie krajowi. Tem osobliwszy jeszcze, że wszyscy jego powinowaci byli to ludzie próżni, wynarodowieni, więcej francuzi aniżeli polacy! On zaś pierwszy szukając zrównania stanów, osiadł w tym celu między mieszczanami w staromiejskim rynku.

Od niego w r. 1779 kupili kamienicę Marcialis Ryszard i Klemens Bernauk kupcy i bankierowie za sumę 4300 dukatów, a w r. 1782 był jej właścicielem Walenty Gagatkiewicz znakomity lekarz tułtejszy, którego pamięć między lud m dotąd się utrzymuje. Przyjemna powierzchowność, uprzejme obejście, głęboka znajomość sztuki, zjednały mu zaufanie u wszystkich bez różnicy mieszkańców miasta. Jego to staraniem założona była w roku 1789 pierwsza szkoła chirurgiczna w Warszawie przy ulicy Mostowej, którą przyprowadziwszy do skutku, czynem i datkami hojnie wspierał. Przytem był on dobroczynnym opiekunem ubóstwa, udzielał rady, potrzebującym dawał lekarstwa z pobliskiej apteki za które sam płacił, wspierał wspaniale ubogich i był też po zgonie przez nich długo oplakiwany.

Przy takiej bezinteresowności i poświęceniu dla cierpiącej ludzkości Gagatkiewicz zostawił jednak po sobie oprócz domu i kosztowności, w gotówce 17000 dukatów, które marnotrawny potomek w krótkim przeciągu czasu roztrwonil i w szpitalu życia dokonał.

Sąsiedni Nr 38, zewnętrznie niczem od innych się nie odznacza, wewnątrz atoli swoim rozkładem, ważkim dziedzińcem, arkadami i gankami naokoło a mianowicie licznymi i pięknymi ozdobami z kutego żelaza na szczególną zasługuje uwagę.

Kamienica ta w XVII stuleciu Talentowską zwaną, zbudowana jest na miejscu zrujnowanego domostwa, które Talenti Piotr sekretarz królewski w latach 1663 i 1664 częściami nabył od Jana Dziań Marja Brankarynowskiego i Hieronima Kazimierza Brankarynowskiego kupców warszawskich. Była to rodzina włoska, która zwyczajem ówczesnym osiadłszy w Polsce, istotne nazwisko Brankarini na polskie zamieniła. Talenti tedy nabywszy dom zrujnowany, wystawił go w tym jak go teraz widzimy stanie, a być może iż gust włoski w wewnątrz rozkładu kamienicy widoczny, od pierwotnych właścicieli pozostał.

Później Stanisław Narzyski starosta ciechanowski ożeniwszy się z Elżbietą de Talenti, kamienicy tej był właścicielem, atoli syn już jego Jakób Narzyski starosta bobrownicki sprzedał ją w r. 1720 Dominikowi Winklerowi pisarzowi skarbu koronnego, po którego śmierci 1735 nabył ją od spadkobierców Maciej Kurowski utrzymujący tutaj handel win. We dwa lata potem wyrestaurował on ją z nieznaną już dzisiaj, albo przynajmniej bardzo rzadką u średnio majątnych właścicieli miłością. A zdobył ją najwięcej żelazem, któremu młot na kowadło najrozmaitsze kształty nadawać umiał. Wszystkie ganki wewnętrzne, oraz schody tego dwupiętrowego domu, opatrzył w poręczę z żelaza kutego, wyginane w różne esy i floreesy, jak to wówczas nazywano, w arabeski jak dzisiaj. Kilkanaście tysięcy funtów dobrych szyn wyszło pewno na te ozdoby, odznaczające się dobrym smakiem i pracą teraz niepojętą, od czasu jak kručze, lane, może ozdobańsze nie raz, ale mniej sztuki w sobie mające wyroby, miejsce dawnych utworów młota i ręki zajęły.

Główną wszakże ozdobę stanowiły tutaj podwoje żelazne zamykające z sieni wejście na schody. Było to prawdziwe arcydzieło sztuki ślusarskiej, oddawna podziwiane przez znawców. Między innymi Fryderyk Wilhelm IV król pruski podczas pobytu swego w Warszawie 1854 roku badając ciekawości naszego miasta, zajechał umyślnie do tego domu i oddawał pochwałę pracy, cierpliwości, gustowi, w tym zabytku ślusarszczyzny, do wysokości sztuki podniesionym.

Znajdowały się te drzwi tutaj do roku 1852 w którym nabył je Aleksander hr. Przeździecki i umieścił przy wejściu do swojej biblioteki w domu przy ulicy Senatorskiej pod Nr 30, gdzie je dotąd oglądać można.

Są one złożone z czterech części: same drzwi, otoczenia, nadgłowa i kraty do latarni, w stylu Augustów Sasów trzymane. Na nadgłowie wśród arabesków z wążkich szyn, dziwnie pięknym rysunkiem połączonych, wyginanych i wykuwanych w liście, a wiązanych z fantazją niepospolitą, stoją inicjałe pobożnego ojca w naszych powitania *L. J. Ch. (Laudetur Jesus Christus)* pod spodem rok 1737.

Drzwi same ciekawsze jeszcze: Każda polowa na trzy podzielona części, górną, środkową i dolną, a każda część w inne ozdobiona wzory. Stanowią one kratę gęstą, silną, której rysunek artysty dał jakąś dziwną lekkość. Prawdziwa to koronka z żelaza nie delikatna modelisty i formierza odrobiona dłonią, ale silna, ślusarską wykuta ręka. Na jednej z tych części stoi nie nazwisko artysty, bo tego tytułu ów rzemieślnik dobił się swoim młotem, ale właściciela: *Mathias Kurowski*. Nie widać tam najmniejszych śladów pilnika; młot tylko nadawał twardemu kruszcowi te kształty fantastyczne i łączyl biegle w ogniu rozmaite części całości.

Wracając się do dziejów kamienicy, Kurowski dorobił się na swoim handlu bardzo znacznego majątku, pomimo iż jako kupujący szlachcie od dawnych współbraci był znieważany i pogardzany. Wyposażył on bogato swoje córki, które w swoim czasie uchodziły za najpiękniejsze piękności Warszawy. Lecz po jego zgonie, gdy potomstwo wstydziło się prowadzić dalej handel, sprzedano najprzód liczne zapasy wina, a następnie w roku 1782 wnuk jego Józef Kurowski poręcznik w wojsku saskim sprzedał i tę kamienicę Rafałowi Chudzińskiemu, ten znowu Gniewczyskiemu, dziś zaś jest własnością Ludwika Holtza.

Po wielokroć razy wspomnianą zaszczytnie w dziejach naszego miasta rodzina Baryczków była od wieków w posiadaniu kamienicy pod Nrem 32 położonej, która też przez nich została wystawiona. Dotychczas znajduje się na niej napis na tablicy marmurowej, dziś nieczytelny w tych słowach: *Aeternae Dei Opt. Max. gloriae Perenni patriae ornamento suo amicorum posteritatisque usui Albertus Baryczka, cum Bona Marianowna conjuge, Magnorum et potentissimorum divae memoriae Sigismundi III et Vladislai IV Poloniae et Sueciae Regum. Primum a culinae post a stabulis fidissimus Questor expensis, consul Varsaviensis in vetustissimo. Hac Stanislaw Baryczka Consul et Hedvigis Kulka parentem*

Bartholomaei Archiscabini et Christinae Fuskierowna avorum Georgii proconsulis et Hedvigis Baltolorowna proavorum Petri et Annae sereniss. Ducum Mosovias aulae familiarium abavorum utque avorum suorum praedulcisolo molem hanc quam cernis a fundamentis erexit. Anno Christo nato MDCXXXIII. Custodiat Dominus tu talareque Sancti.

Nad wejściem herb Baryczków.

Ród ten położył wielkie zasługi tak za książąt jako też i za królów, i należał zawsze do najmajętniejszych mieszczan warszawskich, ale z czasem majątki ich przeszły w obce ręce. Za Sasów kamienica ta należała do ormjańskiej rodziny Minasowiczów.

Kalendarz ludowy dla chrześcijan.

— Q — Od pewnego czasu pojawiają się u nas perjdyczne wydania broszurek w języku polskim, przeznaczonych na szersze rozpowszechnienie. Są to nędzne przekłady z niemieckiego, chociaż wszelkimi pozorami starano się im nadać charakter miejscowy, zmieniając nazwiska osób i okolic na krajowe. Wydawcy tych broszur nie szczeni starają się aby uchodzili one za plody swojskiej literatury ludowej.

Broszurki te nie zasługiwałyby na najmniejszą nawet uwagę, gdyby nie jedna okoliczność, czyniąca je niezdrowem i zatrutem ziarnem, tembardziej niebezpiecznym, że podane w formie popularnej i przystępnej.

W utworach tych widnieje aż nazbyt dobrze podwójna tendencja: więc najprzód pisane są one w duchu średniowiecznej mądrości dającym do podkopania wiary prostaczków w prawdziwą naukę i zdrowe przykłady; powtóre: występują nieprzyjaźnie przeciwko przyjętemu u nas wyznaniu religijnemu.

Nie jeden z czytelników zwiedziony pozorami, nie wchodząc w istotę rzeczy, może w dobrej wierze przychylić się do rozpowszechnienia owych broszur, nie domyślając się bynajmniej tyle, że się staje narzędziem fałszywej propagandy i szkodliwych wpływów i to nas właśnie skłania do wypowiedzenia w tej mierze naszego zdania, stawiającego we właściwym świetle owe wydawnictwa.

Nakładcy rozporządzają widocznie znacznymi środkami.

Wydali oni już kilkanaście broszurek, zbywając je za pośrednictwem sprzedaży ulicznej, za bajecznie niską opłatę, a niedawno puścili w świat kalendarz p. t. *Kalendarz ludowy dla chrześcijan, na rok 1878.*

O wartości wewnętrznej owej publikacji możemy powziąć dostateczne wyobrażenie, choćby z jednej strofki hymnu do Boga, umieszczonego na wstępie — przytaczamy ją dosłownie:

„My grzechu nie zdołamy zmódrz,
Gdy złe pokonać trzeba;
Lecz walczy za nas chrobry wódz,
Co Bóg go zesłał z nieba,
Kto on? pytasz się
Jezus Chrystus zowie się,
Pan Bóg Sabaoth
On złego strzaska grót
Innego nie ma Boga.“

Zdrowe (!) jak na dziś pojęcia owych propagatorów oświaty ludowej, ujawniają się w artykule o wychowaniu dzieci, którego autor za jedyny i najważniejszy w tym razie środek, uważa *częste okładanie razami*, a zalecanie tego środka jest celem artykułu na jedenastu stronicach. *Karze je (t. j. dzieci) grzeszące, dopóty, dopóki nie prześlągasz Boga*, oto dosłownie przytoczony sens moralny nauki.

Główna jednak osia kalendarzowa i całego wydawnictwa jest tendencja, a raczej propaganda ujawniająca się w artykule pod skromnym (zapewnie umyślnie) tytułem: „Rozmowa“. Toczy się ona pomiędzy dwoma *mazurami*, katolikiem i luteraninem.

Ostatni występuje przeciwko pojęciom katolika, że człowiek może własnymi czynkami wysłużyć zbawienie.

„Chociażby człowiek całe swe życie Bogu ofiarował, dowodzi luteranin, cienia nawet grzechu się wystrzeżaj, choćby cały majątek ubogim rozdał, a ciało swoje pokutami wycieńczył, jeżeli temi swymi czynkami będzie chciał niebo kusić, zginie z pewnością na wieki. Lecz jeżeli całą ufność położysz w zasługę Jezusa Chrystusa, w jego święte rany się zanurzysz, uznasz się nieużytecznym sługą i największym grzesznikiem, wtenczas dopiero przez wiarę w zasługę Jezusa Chrystusa usprawiedliwionym zostaniesz.“

Przekonawszy swymi argumentami katolika, luteranin w dalszym ciągu występuje przeciw czci świętych i tą samą drogą zwycięstwo nad przeciwnikiem odnosi.

Czy potrzebujemy wam czytelnicy, wyręczając autora kalendarza, wyciągnąć sens z owych dialogów?

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

— Projekt zaprowadzenia podatku od dochodu (klasycznego), o istnieniu którego donosiliśmy przed kilkoma dniami przychodzi do skutku. Czytamy o tem w dzisiejszych telegramach.

— Prezes towarzystwa osad rolnych i przytułków rzemieślniczych zawiadamia, iż w głównej sali towarzystwa kredytowego ziemskiego o godzinie 1-iej w południe dnia 28 października r. b. odbędzie się roczne posiedzenie komitetu towarzystwa osad rolnych.

— Otrzymali patenty na nowe wynalazki: cudzoziemiec Nemelko na urządzenie do zbliżenia walców w walcowem żarnach młynarskich, pięcioletni; — cudzoziemiec Charles-John Gallowel i Charles-Herbert Golt na ulepszenia w budowie kotłów parowych, dziesięcioletni; — poddany pruski Carl Zeidel na ulepszony pas kilowy, pięcioletni; — cudzoziemiec, Juljusz Blüthner na ulepszony system fortepianów, nazwany: „aliquot“, pięcioletni; — cudzoziemiec, Gall na ulepszony aparat do przestawiania storów i żaluzji, pięcioletni.

— Przy wzroście rolnictwa, podnosi się też u nas i przemysł rolniczy, a kiedy przed laty kilkunastoma za łada narzędziem rolniczym trzeba było udawać się jeździć nie za granicę, to przynajmniej do Warszawy, która jedyną fabrykę i odpowiednie składy posiadała, obecnie nie ma u nas prawie guberni, a jak w niektórych miejscach i powiatu, gdzieby prowadzona własnymi siłami fabryka nie zaspakajała potrzeb rolników. Przyklaskujemy szczerze temu rozwojowi przemysłowemu naszego kraju, świadczy on bowiem nie tylko o przedsiębiorczości indywidualnej, ale nadto jest wymownym dowodem, że większe i mniejsze gospodarstwa, bogaty i ubogi rolnik, zarówno odwołuje się dziś do pomocy narzędzi zastępujących pracę rąk ludzkich i oszczędzających czas. Gdyby było inaczej, czyż tak liczne fabryki maszyn i narzędzi rolniczych mogłyby się utrzymać? A jednak nie tylko mają one być zapewnione, lecz rozwijają się coraz pomysłniej, oddziaływając na całe okoliczne rolnictwo, gdyż każdy pożyteczny na tem polu wynalazek, wnet się przyswaja wszędzie, przynosząc z sobą rozliczne korzyści. Te kilka słów nanesła nam na myśl otrzymana wiadomość, iż nieopodal od Białostoku otworzona została w tych czasach przez pp. Święcickiego i Winzorta, fabryka narzędzi i maszyn rolniczych, przyjęta przez całą okolicę z jednomyślnym poparciem.

— Jeden z pracowników na polu finansowem, od lat wielu już pisze dzieło p. t. „Przegląd statystyczny banków londyńskich podług najnowszych źródeł.“

Za materiał do rzeczy tej służy mu oryginalne sprawozdania wszystkich instytucji londyńskich, przechodzących sto z górą.

Tenże autor zbierze materiały do doniosłej publikacji, dotąd u nas nieistniejącej, zatytułowanej „Zastosowanie podwójnego sposobu księgowania do potrzeb instytucji kredytowych i dróg żelaznych.“

✠ W dniu wczorajszym zakończył cichy, skromny i pracowity żywot śp. Antoni Muchliński, rzeczywisty radca stanu, zasłużony profesor i dziekan wydziału wschodnich języków Cesarskiego petersburskiego uniwersytetu.

Urodził się na Litwie w roku 1808; pierwiastkowo kształcił się w uniwersytecie wileńskim, a później w instytucie wschodnich języków w Petersburgu i na wschodzie, dokąd wysłany był kosztem rządu.

Za powrotem do kraju objął katedrę tureckiego języka w uniwersytecie petersburskim — gdzie dosłużył się stopnia zasłużonego profesora i przez długi czas stał na czele fakultetu orientального jako dziekan poważany i lubiony przez kolegów i uczącą się młodzież.

Muchliński był również członkiem honorowym wielu zagranicznych orientalnych towarzystw.

Po roku 1866 z powodu osłabionego zdrowia opuścił służbę publiczną, zaszczytowany stopniem honorowego członka petersburskiego uniwersytetu.

Od tej pory zamieszkał stale w Warszawie. Odbył jeszcze jedną podróż na wschód, zaproszony na uroczystość otwarcia kanału Suezkiego.

Ogłosił drukiem gramatykę i chrestomatję tureckiego języka, źródłosłównik wyrazów, które z języków wschodnich przeszły do języka polskiego, oraz kilka innych cennych dzieł.

Prócz tego znaczna liczba prac jego pomniejszych drukowaną była po rozmaitych czasopismach.

Kilka rozpraw pozostało jeszcze po nim w rękopismach.

— *Wędrowiec* Ungra wychodzący od roku 1863 a redagowany umiejętnie i starannie przez Feliksa

Sulimierskiego od lat dziesięciu, przeszedł na własność tegoż z dniem 1-szym stycznia 1878.

— Adolf Pawiński rozkopał w tych dniach i zbałdał cmentarzysko pogańskie w Smoszewie.

— Pan Karol Mestenhauser nauczyciel tańca, przygotował do druku rzecz p. t. „Sto figur mazurów oraz zasady ogólne mazura.“ Druk już rozpoczęty.

— Dr Zygmunt Dobieszewski b. redaktor *Kliniki*, przybył z Marjenu do Warszawy.

— Professor Ces. warsz. uniwersytetu Jerzy Aleksandrowicz zaproszony został na członka korespondenta towarzystwa narodowego nauk przyrodzonych w Cherbourg.

— *Art. nad.* — Szanowny Redaktorze! W poważnym piśmie lekarskim *Gazette hebdomadaire* w numerze 42 z r. b., znajdujemy opis poświęcenia się siostry miłosierdzia (*Soeur Garde-Malade*) z miasta Troyes, która osłaniając pięcioro małych dzieci, opiece swojej powierzonych, od napadającego psa wściekłego, przeszło dziesięć minut walczyła z nim aż do nadejścia pomocy i ciężko pokaszana, pomimo starań lekarzy, w kilka dni później wśród ciężkich objawów wściekłości życie zakończyła. Tego rodzaju odwagi i zaparcie się dla dobra bliźnich (pisze *G. hebdom.*) czyni wielki zaszczyt nie tylko zmarłej, ale rodzinie jej i zgromadzeniu, do którego należała. Niech jej ziemia lekka będzie!

Z poważaniem dr med. *W. Lubelski.*

— Część ulicy Bednarskiej od Krakowskiego-Przedmieścia do Sowiej, po zniwelowaniu przyprawiana jest, od kitku tygodni do porządku; dziś nawet przystąpiono do wylewania chodników asfaltem.

Dobrze to jest, że tą dość ruchliwą ulicą, będzie nam teraz wygodniej chodzić, ale, że też to wszędzie musi się wciągnąć jakieś nieszczęsne *ale* — jedną uwagę mamy do zrobienia.

Oto obadwa chodniki jednocześnie zostały zrujnowane i to wówczas, gdy środek nie doprowadzono jeszcze do porządku, a tym sposobem liczna publiczność nie ma którejś chodzić!

Publiczność przebiega tę część ulicy iście jakby przez piekło, a i robotnicy mitrązą więcej jak potrzeba, doznając ciągłych przeszkód ze strony krążących pieszych.

Czyby na przyszłość przy podobnych robotach nie można było zrobić jakiegoś ustępstwa dla publiczności, i zostawić jej jedną stronę ulicy dla swobodnej cyrkulacji?

Oddajemy to pod światłą rozwagę panów przedsiębiorców, prowadzących roboty brukarskie.

— Z koncertowej sfery! W wielkim koncercie Tow. Muzycz. zapowiedzianym na 4go p. m., oprócz głośnego pianisty Kamila Saint-Saënsa, przyjmie też udział panna Julja Trzeszczkowska. Czynną tu będzie również orkiestra teatru wielkiego, wzmocniona przez amatorów. Na przyszłym dwutygodniowym wieczorze Tow. Muz., który odbędzie się w środę dnia 31go b. m., wykonany zostanie piękny utwór Liszta „Ave Maria.“ Muzyk synagogalny, b. kantor J. L. Weiss, zamierza wystąpić z koncertami chóralnymi. Program obejmuje religijne i klasyczne kompozycje: Haydna, Händla, Beethovena, Mendelsona i innych mistrzów.

— W katalogu najnowszych dzieł niemieckich czytamy, że jakiś A. Zipper wydał w Hamburgu w przekładzie niemieckim „Marję“ Malczewskiego.

— Nocą zeszłej za rogatką powązkowską około godziny pierwszej wybuchł znaczny pożar.

Powstał on w osadzie i gminie Powązki, w drewnianych zabudowaniach posesji, należącej do pana Abrahama Kaufmana.

Ztąd przeniosły się płomienie na sąsiednie posesje Korabluma (nr 22). Wojciechowskiego (nr 10) i drugą Kaufmana (nr 33).

Wkrótce po ukazaniu się płomieni przybyły na miejsce nalewkowski i mirowski oddział straży, oraz narzędzia oddziału nowowieckiego.

Pomimo utrudnienia, jakie przedstawiał brak wody, dowożonej aż z fabryki Temlera i Szwedego i dalej w mieście połączonych kanałów — ratunek prowadzony był energicznie.

Głównie rozbierano budynki.

W rezultacie ogień został w parę godzin ugaszony i zagrożone posesje, przeważnie z drewnianych zabudowań złozone, ocalono.

O godzinie piątej straże powróciły już do Warszawy.

W posesjach p. Kaufmana spłonęły drewniane komórki i szopy, oraz uszkodzony został dom frontowy. Zerwano zeń dach a część ściany silnie została opalona.

W posesji p. Kornbluma uległ spaleni dom drewniany mieszkalny.

W domu p. Wojciechowskiego spaliły się trzy stajnie, wozownia i komórki z drzewem opałowym.

W dniu 26 października 1780 r. zmarł Łukasz Smuglewicz, malarz i pochowany został w kościele OO. Reformatów.

Rozkład jazdy na kolei fabryczno-łódzkiej zostaje zmieniony, od 1 listopada. Z Łodzi wychodzić będą pociągi o godz. 4 min. 48 rano, o 1 min. 7 w południe i 5 min. 7 po południu. Do Łodzi przychodzić będą o godz. 10 min. 50 rano, o 4-tej po południu i 12 min. 46 w nocy.

Sromotnej psoty nieznany dotąd złoczyńca dopuścił się w nocy z środy na czwartek pod Sochaczewem.

Czterem koniom na pastwisko wypędzonym porzucił on żyły u nóg i poderzwał języki.

Śladu sprawcy dotąd nie odkryto.

Tego rodzaju pastwienie się nad zwierzęciem powinno być srogą obłożone karą.

W sali Doliny Szwajcarskiej popisuje się od kilku dni towarzystwo śpiewaków ruskich pod dyrekcją p. Kolcowa. Produkcje te zrecznie i umiejętnie zastosowane do właściwego rodzaju śpiewów, ściągają licznych widzów. Dziś odbędzie się jeszcze jeden koncert.

Po drugiej stronie ulicy Ś-to Krzyżkiej układany jest chodnik asfaltowy.

W kościele ewangelicko-augsburskim skończył się wczoraj synod dycezalny, w którym brało udział kilkudziesięciu pastorów.

W dniu onegdajszym schwytano na ulicy Długiej jednego, a wczoraj na ulicy Senatorskiej dwóch złodzieży kieszonkowych.

Skierowali oni swe występne chęci ku damskim kieszeniom, które jakby umyślnie stworzone są... dla rzezimieszków.

Schwytany onegdaj siedemnastoletni młodzieniec znalazł się bardzo dowcipnie.

Sięgnął on do kieszeni przechodzącej damy i wyjąwszy portmonetkę, szedł spokojnie dalej.

Widząc to jeden ze stróżów kamienicznych puścił się w pogoń za złodziejem.

Ten, obejrawszy się i czując niebezpieczeństwo, zaczął najprzód uciekać a następnie nagle zatrzymał się i schwyciwszy za kołnierz przechodzącego chłopca zawołał:

— A mam cię złodzieju!...

Zebrał się widzowie. Rzezimieszek pokazując im portmonetkę, utrzymywał, iż odebrał takową schwytanemu chłopcu, który wyjął ją z kieszeni przechodzącej damy.

Wykręt atoli na nic się nie przydał. Nadbiegł bowiem stróż i wyjaśnił sprawę, wskutek czego wielbiela damskich kieszeni zabrano do cyrkułu, a przestraszonego chłopczykę uwolniono z rąk jego.

Dwaj znowu wczorajsi złoczyńcy, rodzeni bracia, jeden szesnasto, drugi 20-to letni, zajmowali się operacją kradzieży przy wystawach sklepowych.

Dostrzegło ich wszakże czujne oko... przechodnia.

Jutro w b. Zamku Królewskim w Warszawskim Damskim Komitecie zostającym pod prezydencją hrabiny E. P. Kotzebue ofiary na korzyść Krzyża Czerwonego przyjmować będzie generałowa *Filozofowa*.

Nekrologja.

W dniu 27 b. m. to jest w sobotę, w kościele Narodzenia Najświętszej Marii Panny na Lesznie, jako w trzecią rocznicę śmierci odprawioną zostanie o godzinie 11-tej rano Msza Święta, za duszę ś. p. Adama **Wojciechowskiego**, b. członka Senatu, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza Krewnych i Przyjaciół.

Dnia 27 października t. j. w sobotę, jako w 4-tą rocznicę śmierci ś. p. Rozalii Ludwicy z Gurezyńskich **Krzewskiej**, odprawioną będzie w kościele św. Marcina przy ulicy Piwniej o godzinie 9 i pół z rana Nabożeństwo żałobne, na które pozostały mąż zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —17839—

Jutro to jest w sobotę dnia 27 b. m. jako w czwartą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Roberta **Czajkowskiego**, doktora medycyny, starszego ordynatora szpitala ujazdowskiego, odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godzinie 6-tej rano w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które pozostała rodzina zaprasza Kolegów, Przyjaciół i Znajomych. —17861—

W rocznicę skonu ś. p. Florjana **Marczewskiego**, dnia 27 b. m. w sobotę, u OO. Kamedułów na Bielanych, odprawioną będzie Msza św. o godzinie 11-tej rano. —17687—

Dnia 27 b. m. to jest w sobotę, jako w wigilię imienin ś. p. Szymona **Kassyłowicza**, Rady Dworu, byłego Naczelnika b. Komisji umorzenia długu krajowego, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele św. Krzyża, na które pozostała wdowa wraz z synami, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —17859—

Dnia 29 b. m. w poniedziałek, o godz. 9-tej rano, odbędzie się na Powązkach żałobne Nabożeństwo za ś. p. **Naręzę Zmichowską**. —17616—

Ś. p. Antoni **Muchliński**, rzeczywisty radca stanu, zasłużony profesor i dziekan Cesarskiego Petersburskiego uniwersytetu, emeryt, po długiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, w dniu 25 b. m. przeniósł się do wieczności. Żałobne Nabożeństwa za spokój duszy jego odbywać się będą w kościele Narodzenia Najświętszej Marii Panny na Lesznie 27 i 28 października o godzinie 10-tej rano, a eksportacja zwłok jego z tegoż kościoła na ementarz powązkowski nastąpi w niedzielę 28 października o godzinie 1 i pół po południu, na które Krewni, Przyjaciele i Znajomi zmarłego zapraszają się. —17914—

Felicyssyma z Dąbkowskich **Buczyńska**, wdowa po ś. p. Jakóbie Buczyńskim, b. urzędniku b. Komisji Kwaterowniczej, przeżywszy lat 69, opatrzona ŚŚ. Sakramentami w dniu 24 października 1877 r. zasnęła w Bogu. W ciężkiej boleści pozostała córka, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo w dniu 27 października to jest w sobotę o godzinie 11-tej z rana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła w dniu 28 października to jest w niedzielę, o godzinie 4-tej po południu. —17910—

Ś. p. Krystyna z Szwarzów **Kamprad**, wdowa po obywatelu, zmarła dnia 24-go października 1877 roku, przeżywszy lat 68. W smutku pogrzebi: dzieci, zięciowie, wnuki i prawnuki, zapraszają Krewnych Przyjaciół i Znajomych. na eksportację zwłok w dniu 28 b. m., to jest w niedzielę o godz. 3 i pół po południu z kaplicy ewangelicko-augsburskiej, przy ulicy Młynaj, na ementarz tegoż wyznania.

Zwierzchnikom, Krewnym, Przyjaciółom, Kolegom, Znajomym, jak również wszystkim tym, którzy tak licznie raczyli odprowadzić na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ś. p. męża mego Antoniego **Rosseta**, kapitana warszawskiej straży ogniowej w dniu 19 b. m., składam serdeczne podziękowanie za ucezenie go tą ostatnią posługą i za okazane mi współczucie w nieszczęściu. *Władysława Rosset.*

TELEGRAMY URZĘDOWE.

Petersburg 26-go. — Telegram Głównodowodzącego z Tuczenicy (pod Plewną) 24 b. m.: Jen. Hurko, po rozpaczliwej 10-godzinnej bitwie, zdobył silnie obwarowaną pozycję między Górnym Dubnikiem a Teliszem i zaczął się fortyfikować na trakcie bitym, wiodącym do Sofii. Wzięliśmy do niewoli Achmeta paszę, jego szefa sztabu, wielu oficerów, 3000 żołnierzy, cały pułk kawalerji, cztery działa i wiele karabinów. W oddziale J. C. W. W. Ks. Następcy Tronu, Ks. Sergjusz Maksymilianowicz, wyjechałszy z rekonesansem, został zabity od kuli, która go trafiła w głowę.

Przegląd polityczny.

Po szale upojenia i radości nastąpił w Konstantynopolu smutek i reakcja. Karta odwróciła się tak nagle i niespodzianie, zwrot niczem nie zadowiadający wyraźnie, zastał wszystkich nieprzygotowanych i sprawił wrażenie gromu.

Od tej chwili zachmurzył się i odwrócić musiało oblicze proroka, bo wieści Hiobowe nie przestają niepokoić Turcji. Po porażce Mukhtara w Azji spodziewano się przynajmniej nad Dunajem utrzymać jeśli nie przewagę, to chociaż równowagę, tymczasem ostatnie wiadomości urzędowe donoszą znowu o fakcie zagrażającym i tej nadziei. W dniu 24-go jen. Hurko po 10-cio-godzinnej rozpaczliwej walce zdobył pozycję turecką na tyłach armji Osmana baszy i stanął na szosie sofijskiej, co znaczy że jeżeli umocniwszy to stanowisko utrzyma się na nim dłużej, plan osaczenia Plewny przyniesie nieobliczone dla Turków rezultaty. Zadanie zostałoby tedy przez jen. Hurkę rozwiązane, a przygotowawcze operacje jeszcze 17-go rozpoczęte zostały.

Pod Radomirą w nocy z 17 na 18 b. m. przyszło do starcia między kilkutyśiecznym korpusem Turków a kawalerją pułkownika Lewisa. W tych rekonesansowych potyczkach przekonali się już wówczas Turcy że liczne oddziały rosyjskie, jak to czytamy w telegramie Szejketa baszy pod datą 22-go krążą w okolicy.

Donosiliśmy już swojego czasu na podstawie wiadomości ze źródeł angielskich, że jen. Hurko z 15 ma bataljonami kawalerji udał się na południe. Dzisiaj ta sprawa wyjaśnia się.

Pol. Cor. umieściła ze Sistywy następującą wiadomość: „Pod Plewną doszło wreszcie wszystko do

tego punktu, że stanowcze uderzenie wkrótce nastąpić musi. Kordon osaczający zacieśnia się coraz bardziej, a jen. Hurko posiada obecnie pod swem dowództwem tak znaczne siły, iż pomimo wszystkich udalnych wycieczek Szejketa baszy, odosobnienie armji Osmana jako dokonane uważać należy.“

„Z drugiej strony atak na front turecki (jeżeli wogóle będzie miał miejsce) został przekopami tak ułatwiony, iż przy użyciu znacznych sił i odpowiedniej rezerwy—pomimo przewidywanych strat udać się powinien. W takim zaś razie odwrót Osmana i przedzieranie się przez kordon kawaleryjski byłby nader uciążliwym.“

Korespondent *Pressy* utrzymuje, że roboty ziemne i przygotowania obleźnicze pod Plewną dopiero z końcem b. miesiąca ukończone zostaną i że przeto ataku przed początkiem listopada spodziewać się nie można. Ilość rezerwy rosyjsko-rumuńskich pod Plewną wynosi 21—i tyleż baterji, a wogóle całą rozporządzalną siłą armji podaje tenże sam korespondent na 100 bataljonów zwyż, 70 szwadronów i 350 armat.

O Sulejmanie wiemy dziś, że pojechał do Warny krzepić ducha armji. Czyżby tego rzeczywista była już potrzeba?

Pogoda ostatnich dni dozwoliła znowu ożywić się trochę akcji na półwyspie bałkańskim. Utarczki nad Łomem oddziałów rekonesansowych nie doprowadziły jeszcze do jakiegoś ważniejszego rezultatu, z którego dałoby się wnioskować o przyszłych operacjach obu armji. Ogólnie biorąc możnaby przypuszczać tylko, że obecnie rozchodzi się o kooperację armji nad Jantrą i w Dobrudży, sądząc z ruchu, jaki obie armje wykonywać zaczęły.

Mechmed-Ali otrzymał od ministerjum rozkaz trzymania się w pogotowiu do objęcia dowództwa przeciw Bośni i Heregowinie.

W Azji akcja raz pchnięta toczy się po spadzistej drodze. Widocznie bombardowanie Karsu ze skutkiem rozpoczętem zostało. Z Konstantynopola zaprzeczono pogłoskom o odwołaniu Mukhtara-paszy, który ze swoim wojskiem w pobliżu Jeniköi się osadził; obawiają się czy Izmailowi-baszy, uda się przedrzeć do niego.

Wszystkie rozproszone siły tureckie ściągają się teraz do Mukhtara, aby znowu zorganizować jaką taką całość i uniknąć zniszczenia, które im w odosobnieniu grozi.

H. T. B. donosi, że Izmail maszeruje pod Karą z odsieczą. Mało w tem prawdopodobieństwa, a zadanie nadto trudne do spełnienia przy dzisiejszych warunkach.

Hamburger Nachrichten dowiaduje się z Tyflisu, że pomiędzy zabranyimi do niewoli Turkami, znajduje się wiele Anglików.

Uparte podejrzywanie Anglii o ukryty udział w tej wojnie, tworzy mnóstwo pogłosek, których sprawdzić niepodobna.

Wiadomości telegraficzne.

— Petersburg 24-go. Ajencji rosyjskiej telegrafują z Bukaresztu, że 22-go b. m. rano przez Bukareszt przebiegła brygada grenadjerska i artylerja gwardyjska. Jego Ces. Wys. W. K. Paweł Aleksandrowicz przybył tam po drodze do Petersburga.

Z Wiednia telegrafuje korespondent gaz. *Nowoje Wremia* pod datą wczorajszą, że książę Gorczakow rozesłał cyrkularz do posłów rosyjskich przy dworach europejskich z uwiadomieniem, iż ukończenie wojny warunkuje się radykalnem polepszeniem bytu chrześcijan w Heregowinie, Bośni i Bułgarji.

— Wiedeń 24-go. *Fremdenblatt* podaje wiadomość, że Erzerum znajduje się obecnie w przykrem położeniu: przebywa w nim 6000 rannych, zapasów żywności brak zupełny.

— Odessa 24-go. Z Belgradu telegrafuje specjalny korespondent *Nowor. Telegrafu*, że do Belgradu przybyli wojenni pełnomocnicy księcia Karola rumuńskiego. Serbja rozpocznie działania wojenne w połowie listopada.

— Bukareszt 24-go.—Partja konserwatystów żąda zwolnienia Izby, dla przejrzenia i zatwierdzenia konwencji rosyjsko-rumuńskiej.

— Paryż 24-go. — Nie ma tu żadnej nadziei pojednania marszałka Mac Mahona z większością republikańską Izby deputowanych. Obiegają pogłoski, że Mac Mahon wyraził zamiar usunięcia się od prezydentury.

— Wiedeń 24-go.—Do *Pol. Cor.* telegrafują z Rzymu, że w wielu miastach włoskich były demonstracje republikańskie z okoliczności zwycięstwa republikańców francuzkich w ostatnich wyborach.

— Wiedeń 25-go. — Do *Wienerabendpost* donoszą z Petersburga, że Roszja postanowiła prowadzić wojnę aż do osiągnięcia zamierzonego przez nią celu oswożenia chrześcijan słowiańskich od jarzma tureckiego.

Z Tyflisu telegrafują do Pressy pod datą wczorajszą, że jen. Lazarew dotarł do Kagizmanu; Izmail-pasza, jest obecnie w Gerger na południowym stoku góry Perlidag.

Do Pol. Cor. piszą z Belgradu, że wojska tureckie, stojące nad granicą serbską, pod wodzą Fezli paszy, wyruszyły z Hercegowiny w kierunku Czarnogórze.

Konstantynopol 25go. — Sulejman pasza przybył do Szumli po drodze do Warny. Wczoraj turcy przeszli Łom na przeciwko Agazaru. Bombardowanie fortu św. Mikołaja w Szypcy z moździerzy tureckich nie ustaje.

Petersburg 25-go. — Do Głosa telegrafują z Wiednia, że po ukończeniu robót oblężniczych pod Plewną, co ma nastąpić w końcu bieżącego miesiąca, armja oblegająca będzie w posiadaniu 21 redut i tyłu baterji; liczba wojsk rosyjsko-rumuńskich pod Plewną po skompletowaniu nadchodzącymi posiłkami, dojdzie wtedy do 100 bataljonów piechoty, 70 szwadronów jazdy i 350 dział połowych i oblężniczych.

Telegramy prywatne.

Warszawa dnia 26-go Października r. b.

Wiedeń 25go. — Telegram Presse: „Kars bombardowany, pali się w kilku miejscach. Jen. Tergukasow stoi w Djadyńcu“.

Petersburg 25go. — Prawo o podatku klasowo-dochodowym zostało już przedstawione radzie państwa, a od 1 (13) stycznia 1878 roku, będzie wprowadzonym.

Odessa 25go. — Jenerał Kreuke, ten, który budował trakt bity w wąwozie Szyпки, otrzymał koncesję na budowę dróg żelaznych z Sistolwy do Tynnowy i z Plewny do Biely po 75 000 rs. za wiorstę.

Tyflis 24go. — Na skutek rozchodzącej się między góralami wiadomości o kłesce Muklara paszy, powstańcy Dagestanu zaczynają się poddawać.

Berlin 24go. — Frakcja narodowa liberalna postanowiła odrzucić rezolucję postępowców przeciwko urlopowaniu ministrów. Zarząd frakcji ma polecenie zebrania materiału co do zamiarów rządu i na jutrzejszej sekcji frakcyjnej, przedstawić projekt rezolucji.

Zagrzeb 24go. — Dnia 13 b. m., powstańcy stoczyli zaciętą walkę z 2 taborami mustechafizu we wsi Doljani pod Novi. 20 turków padło, 34 rannych. Powstańcy zdobyli 70 odtylecwek. Nazajutrz wojska nieregularne tuż pod Novi, uderzyły na czołg powstańców, licząc 230 ludzi, ale zostały z wielkimi stratami odparte.

Konstantynopol, 25-go. — Jeden oddział turecki miał zająć miasto Medzingert, żeby dla wojska Izmaila paszy, nadchodzących forsownemi marszami ze wschodu, utrzymać wolną drogę do Erzerumu. Inny oddział wojsk tureckich daży z Wanu do Djadynu dla zajęcia tam wąwozu, który do Bajazydu prowadzi.

Londyn, 25-go. — Depesza Daily Telegraph. Z Erzerum 23 b. m.: „Muchar pasza zajmuje silną pozycję Jenikioj, z tej strony gór Soghani. Pod Aladżadgiem Turcy stracili 12 bataljonów i 8 baterji. Reszta przedarła się do Kagizmanu. Rosjanie mocno zagrażają odwrotowi Izmaila paszy.“ Z Orhanije: „Rosjanie posuwają się ku Jablonicy dla przecięcia Plewnie komunikacji. Szeftet pasza fortyfikuje ważne tej drogi punkta.“ Depesza Standarda z Biely: XII ty korpus jenerała Wannowskiego posuwa się ku Ruszczukowi.

Paryż, 25-go. — Ministerjum chce jeszcze stanąć w obec izby i czekać na interpelację. Ma nadzieję w poparciu senatu. Marszałek prawdopodobnie nowy manifest wyda. Prefekci wszystko czynią, żeby tylko wpłynąć na wybory do rad jeneralnych w duchu rządowym. Komitet lewicy senatu ogłosił co do tych wyborów następujący manifest do wyborców: „Pamiętajcie, że macie wybrać tych, którzy pierwszą część trzecią senatu odnowić mają. Jeżeli to odnowienie wypadnie na korzyść republiki, to przywróci ono jedność między senatem a izbą i na długi czas wszelki konflikt uniemożliwi. Nie ulegajcie się prosji którą na nas wywierają i wszyscy bez wyjątku spieszcie do urn.“ Pays wspomina pogłoskę, że Mac-Mahon miał konferencję z Jules Grévym. Hr. Derby odkłada medjację do lepszych czasów. Porta wysłała notę do Rzymu z reklamacją przeciw intrygom agentów włoskich w prowincjach słowiańskich Turcji.

Monachium, 25 października. Arcybiskup Scherr zmarł wczoraj.

Wiedeń, 25 października. Komisja ugodowa postanowiła odrzucić projekt, do prawa dotyczącego się uregulowania 80 milj. długu, za to przyjął wnioski zgodnie z zapatrywaniem obudwóch ministrów finansów i banku, oraz wedle artykułu 102 ustawy ban-

kowej, obrócić drogą połowę czystego zysku bankowego, na amortyzację długu 80 milj., a to 70% na rachunek rządu austriackiego i 30% na rachunek rządu węgierskiego.

Madryt, 24 października. Wedle wiadomości rządowych prezydent republiki Kuby został wzięty do niewoli.

Konstantynopol, 24 października. Gubernator Plewny donosi pod dniem 21 b. m.: Rosyjanie na nowo zaczęli bombardować, strzały główne są skierowane na miasto. Reuf donosi z Szyпки od 23 b. m.: Obustronna walka artyleryjska trwa bez przerwy. Rosyjski skład prochu wyleciał w powietrze. Izmail Halki telegrafuje z d. 18 b. m. Rosyjanie, którzy chcieli nam bombardować odwrot, zostali pod Zorakiem w bliskości Massungelik przez dywizję Safveta zmuszeni do odwrotu i opuszczenia swych oszańców. Muchtar wzmocni swą pozycję pod Zevinem, Hobart pasza przybył do Konstantynopola.

— Donosim, iż przewodniczący od lat 20 tu w Ciechocinku, ku pożytkowi osób przybywających na kuracje i działwy płci obojga, w lecznicy ortopedycznej i instytucie gimnastycznym P. Michał Majewski, który powszechnie zjednał sobie zadowolnienie, przyjechał do Warszawy, by tu otworzyć na nowo tyle pożyteczną, specjalną ortopedyczną lecznicę. P. Michał Majewski jako ortopedyk i specjalista w leczeniu wykrzywień kręgosłupa (scoliosis) dał się już nieraz poznać we wielu ważniejszych wypadkach skutecznie usuwając rzeczony zбочenie budowy, do czego niewątpliwie niepomiernie przyczyniły się przy zamilowaniu swej specjalności mienne studja, dla których od lat już czterech co rocznie po zamknięciu swego zakładu w Ciechocinku odbywa podróże do celniejszych stolic jak Berlin, Londyn, Paryż i Stokholm, gdzie słynne jak wiadomo znajdują się ortopedyczne i gimnastyczne zakłady. W nich to P. M. badał i przyswajał sobie wszelkie udoskonalenia i zdobycze praktyczne na polu ortopedji a szczególnie odnoszące do leczenia wykrzywień kręgosłupowych, pomimo iż własna jego metoda polegająca na układzie systemu mięśniowego i ruchach bądź aktywnych, bądź pasywnych, bądź upornych w różnych podstawach i położeniach, przy użyciu aparatów własnego pomysłu, na których pacjentki wszelkie manipulacje bez najmniejszego bólu wykonywać są w stanie; pierwszorzędni tak krajowi jak zagraniczni lekarze za odpowiednią swemu celowi i racjonalną uznali. — Lecznicza otwarta zostanie przy ulicy Mazowieckiej Nr 6, w pierwszych dniach listopada. 1-1-17900

PRIM

Wielki Zakład Fotograficzny

W WARSZAWIE.

22. Senatorska 22.

Tuzin fotografii od rs. 3.
—16175-8-10

— **Komitet Towarzystwa Harmonja** ma zaszczyt podać do wiadomości, iż w przyszłą sobotę dnia 15 (27) października r. b., będzie miał miejsce wieczór familijny dla Członków Towarzystwa z ich rodzinami. 2-2-17756-

— Kandydat Praw Cesarskiego Warsz. Uniwers. **Edward Valentin**, Adwokat, otworzywszy kancelarję przy ulicy Miodowej pod Nr 15, przyjmuje sprawy cywilne i kryminalne rano do 11 i od 5 do 7 po południu. —17788-2-3

— Dr medycyny **J. Peszke**, powrócił do Warszawy, **Królewska**, Nr 35a. Przyjmuje od 4 do 6. —17537-3-3

— **ZAKŁAD LECZNICZY SPECJALNY DLA CHOROBY GARDŁANYCH, WENERYCZNYCH I SKORNYCH** D-ra **KOHN**A, — przyjmuje chorych przychodzących i stałych codziennie rano do 10-tej i od 4 1/2 do 6-tej po południu. — **Długa 23, gdzie Eldorado.** —17296-4-6

— **Zawiadomiam** Szanowną Publiczność, że w tych dniach w b. hotelu Angielskim przy ulicy Wierzbowej, otworzoną została przezemnie **dziesiąta** filja mojego handlu egzystującego od lat 12-stu pod firmą: „Parfumerja i Kosmetyki, Dobrzańskiego“ „**a la Renaissance**“. Skład główny w Petersburgu, u Ruzanova. —17882-1-3

— **Pierze Czeskie i Puch Erdredonowy**. — Polecam WP. nadeszły do mnie nowy transport Pierzy Czeskich i Puchu Erdredonowego, za bardzo niską cenę. Żelazna Brama, dom Fenigsteina, Nr 5, vis-à-vis wodociągu. —17880-1-6

ZARZĄD

Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Podaje do wiadomości publicznej, że od dnia 20 października (1 listopada) r. b., rozkład biegu pociągów na tejże drodze na czas zimowy, zmienionym zostaje w sposób następujący:

I. Pociąg kurjerski z powozami klasy I i II-giej, oraz z powozami kl. III-ciej dla osób jadących w bezpośredniej komunikacji na Drogi Żelaznej: Moskiewsko-Brzeską i Kijowsko-Brzeską.

a) **Wychodzi** z Warszawy (Pragi) o g. 3 m. 45 po południu
„ Nowo-Mińska „ 4 „ 43 „
„ Siedlec „ 6 „ 5 „
„ Łukowa „ 6 „ 59 „
„ Biały „ 8 „ 18 „
Przybywa do Brześcia „ 9 „ 23 wieczorem.

b) **W kierunku odwrotnym.**
Wychodzi z Brześcia o g. 8 m. — rano
„ Biały „ 9 „ 8 „
„ Łukowa „ 10 „ 36 „
„ Siedlec „ 11 „ 19 „
„ Nowo-Mińska „ 12 „ 40 „
Przybywa do Warszawy (Pragi) o g. 1 m. 35 po południu

II. Pociąg Pocztowy z powozami klasy I, II i III-ciej.

a) **Wychodzi** z Warszawy (Pragi) o g. 11 m. 23 przed poł. „ Nowo-Mińska „ 12 „ 37 po południu „ Siedlec „ 2 „ 18 „ „ Łukowa „ 3 „ 23 „ „ Biały „ 4 „ 58 „
Przybywa do Brześcia „ 6 „ 13 wieczorem.

b) **W kierunku odwrotnym.**
Wychodzi z Brześcia o g. 11 m. 40 przed poł. „ Biały „ 1 „ 8 po południu „ Łukowa „ 3 „ 3 „ „ Siedlec „ 3 „ 58 „ „ Nowo-Mińska „ 5 „ 43 „
Przybywa do Warszawy (Pragi) o g. 6 m. 48 wieczorem. Godziny oznaczone są podług południka warszawskiego. —17406-2-3

WYKAZ

wynagrodzeń wypłaconych w miesiącu wrześniu 1877 r., przez Towarzystwo Ubezpieczeń „Jakor“, za szkody w Królestwie Polskiem zrządzone pożarami.

A. W ubezpieczeniach rolnych.

	Powiat	rs.	k.
Werblński Hersz	Duśnica	Sejneński	453 —
Milus Adam	Mankuny	„	128 —
Kamelher Szmul	Wawosków	Opatowski	1016 —
Bryczkowski Geel	Wielka wieś	Lęczycki	939 13
Malinowski Antoni	Grojec	Grojecki	19 32
Debicki Arnold	Korwowo Szl.	Płocki	150 —
SS-ie hr. Potulickiego	Wagrodna	Górno Kalw.	50 —
Łaszcz Ludwik	Szpruch Pęcław	„	2581 —
Zabłocki Teofil	Kruszyna	Kozienicki	2030 —
Daniszevska Jadwiga	Kielcewskie d.	Lubelski	81 24
Br. Schindler	Kacice	Miechowski	436 50
Bzowski Stefan	Gorzyceany	Sandomierski	102 —
Boski Stanisław	Zareby	Błoński	60 —
Plewiński Władysław	Zbożenna	Opczyński	55 —
Kownacki Walery	Wola Mystk.	Pułtuski	951 —
Gronau Dobronier	Biskupiec	Płoński	2792 —

Łącznie rs. 11844 19

B. W ubezpieczeniach fabrycznych i miejskich.

	Powiat	rs.	k.
Kajzer Mordka	Koszyca	Pińczowski	180 —
Sternfeld Berek	Stomniki	Miechowski	546 —
Krzętowski Józef	Kamińsk	Piotrkowski	56 —
Jastrzębski Ryszard	Kock	Łukowski	2478 —

Łącznie rs. 3260 —

W ogóle wypłacono w m. wrześniu 1877 r. **rs. 15104 19**
Warszawa d. 13 października 1877 r.

Członek Komitetu Nadzorczego. Jeneralna Reprezentacja na **Drużbacki**.
Królestwo Polskie
Edward Epstein
i **Goldberg**.

1-1-17583

Lecznicza Druga

dla przychodzących chorych.

Ulica Senatorska Nr 9, dom Rezlera.

Zajmują się w niej następujący lekarze:

- Od 10-11. Codziennie Dr **J. Majkowski** chorobami **wewnętrzными**.
- Od 11-12. Codziennie Dr **B. Gepner**, chorobami **oczów**.
- Od 11-12. W Środy i Soboty Dr **B. Taczanowski**, Ordynator Szpitala Ś-go Jana Bożego, **chorobami uszów**.
- Od 12-1. Codziennie Dr **E. Klink**, Ordynator Szpitala Świętego Łazarza, **chorobami wenerycznymi i skórnymi**. W Środy i Niedziele od 1-2 wyłącznie dla kobiet.
- Od 1-2. We Wtorki, Czwartki i Soboty Dr **K. Karowski**, Ord. Szpitala Dzieciątka Jezus, z **chorobami gardła, krtani i jamy nosowej** (Laryngoskopija i Rynoskopija).
- Od 1 1/2-2 1/2. Codziennie Dr **J. Sznabl** **chorobami wewnętrznymi** (a specjalnie wieku dziecięcego).
- Od 2-3. Codziennie Dr **T. Boryssowicz**, Ordynator Kliniki akuszeryjnej, **chorobami kobiet**.
- Od 3-4. Codziennie Dr **M. Nussbaum** **chorobami wewnętrznymi**, specjalnie **nerwowymi** oraz **leczeniem elektrycznością**.
- Od 3-4. Codziennie Dr **F. Jawdyński** Ordynator Kliniki chirurgicznej przy Uniwersytecie, **chorobami zewnętrznymi** czyli **chirurgicznymi i zębów**.
- Od 4-5. Codziennie Dr **J. Anders** Ordynator Kliniki terapeutycznej przy Uniwersytecie, **chorobami wewnętrznymi**.
- Od 1 1/2-2 1/2. Codziennie **szczępienie ospy ochronnej**. Bilet wejścia **25 kopiejek**. 62-0-1108

Prezes komitetu Towarzystwa osad rolnych i przy-
tulków rzemieślniczych.

Zawiadamiając członków honorowych Towarzystwa
osad rolnych, że na skutek art. 15 ustawy, odbędzie
się d. 16/28 b. m. o godzinie 1-ej z południa, do-
roczne posiedzenie komitetu, jakie w czerwcu r. b.
celem udzielenia na niem sprawozdania, z działań
Towarzystwa osad rolnych za rok upłyniony, do
skutku nie doszło.

Ma honor zarazem donieść, że ci członkowie któ-
rzy życzą być obecnymi na temże posiedzeniu, raczą
w powyż wskazanym dniu i godzinie, przybyć do
sali gmachu dyrekcji głównej Towarzystwa kredy-
towego ziemskiego przy ulicy Erywańskiej.

Radca tajny J. Wiczorkowski, Sekretarz Falecki.

— Adwokat przysięgły **Adolf Suligowski**
utrzymuje kancelarię przy ulicy Długiej Nr 21.
—17697— 2-2

— Nowootworzony w **hotelu Europejskim**
Skład Cygar, Importowanych, Hawańskich
i Hamburgskich, oraz Wyrobów tabaczknych miejscow-
ych i ruskich fabryk, pod firmą **Kalinowski**
i Przepiórkowski, poleca się względem Sza-
nowanej Publiczności. —17299—2-3

Wysokość wody na rzece Wiśle pod War-
szawą st. 1 cali 5.

TEATR WIELKI.
Dziś: **Straszny Dwór** - Jutro: **Verbum**
Nobile. —Flis. — Wesele w Ojcowie.

TEATR ROZMAITOŚCI.
Dziś: **Nie igra się z Miłością.** Z ja-
kim się wdajesz takim się stajesz.
Jutro: **Starzy Kawalerowie.**

Towarzystwo Artystów Za-
granicznych w Nowym Teatrze
Eldorado, daje przedstawienia codziennie
z nowym programem. 9-0 — 17270 —

Henryk Handelsmann, Adwokat,
przeniósł swoje Kancelarię na ulicę Ś-to Jer-
ską, Nr domu 16. —17420-6-6

OBWIESZCZENIE.

W dobrach Żarki, potrzebnym jest zaraz
wykwalifikowany **Rządca** z kaucją od rs.
600 do rs. 500.—Zgłosić się przeto zeche do
zarządu dóbr Żareckich do Jaworznika kolejną
żelazną przez stację Myszków.
Obok tego, jest do wydzierżawienia w tych-
że dobrach i **Browar** wyrobu piwa Bawar-
skiego w różnych gatunkach. Browar ten na
wielką skalę wystawiony przez poprzedniego
dziedzica tychże dóbr Steinkellera, należy do
najpierwszych w kraju, a piwa w nim wyra-
biane, celowały przed innemi co do dobroci,
które i dziś tę samą renomę noszą.
—17877-1-3

Lekcje Tańców,
róg Orlej i Leszna Nr 19 nowy.
—17868-1-6 **Fuchalski.**

Potrzebną jest
Summa rs. 2,500,
na folwark, położony w gubernii Warszaw-
skiej, hypoteka w Warszawie. Wiadomość
na Podwale Nr 17, mieszkania 22. Zostać
można rano od 8 do 10, a po południu od 3
do 5. —17908-1-2

DZIECIĘ
(chłopiec), dwu-miesięczne, po zmarłych ro-
dzicach, jest do oddania na własność mał-
żeństwu bezdzietnemu. Wiadomość, Bednar-
ska Nr 18, a mieszkania Nr 25, up. Bogackiej.
—17895-1-3

Ważna wiadomość dla Gospodyń.
Nadesłane ze wsi, z dóbr premjowanych,
wyborowe masło w dwóch gatunkach, ze
słodkiej śmietanki, bity drób tuczony, miód
lipiec, konserwy jako to: korniszony, pikle,
rydze, ogórki wydrążane, borówki smażone
z owocami, kociutury, marmulady, jabłka zi-
mowe, sery śmietankowe i zwyczajne i t. d.,
są do zbycia bo bardzo przystępnej cenie i
odtąd w dalszym ciągu nadsyłane będą. Ma-
rjensztadt Nr 5, mieszkania 1. —17907-1-3

Do sprzedania:
Kapelusz aksamitny modny, dwa razy noszo-
ny, także dziecinny kastorowy, Tunnika aksa-
mitna, Klatka elegancka na 20 kanarków,
Szlafek wateau, mały używany, Mufka i Koł-
nierzyk z bielistek, Lampa wisząca do jadal-
nego pokoju, oraz Maszyna do obierania ja-
błek. Twarda Nr 6, mieszkania 12.
—17897-1-1

Kurs giełdy warszawskiej.— Dnia 26-go października 1877 roku.

W e k s l e.		Dopełnione transakcje.		Z końcem giełdy	
				żądano	placono
Berlin á vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek.....	154.60-35; 153.90-45; 153; 152.85			—	—
Londyn 3 mies. " " za 1 f. st.....	10.36			10.40	—
Paryż 8 dni " " za 300 fr.....	125.25			125.25	—
Wiedeń 8 dni " " za 150 fl.....	—			130.50	—

Papiery publiczne.	Dopełnione transakcje	Z końcem giełdy		Akcje i Obligacje.	Dopełn. transakcje.	Z końcem giełdy	
		żądano	placono			żądano	placono
Oblig. skarbowe rs. 100..	—	—	—	Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel.	—	—	225
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—	98.50	—	za rs. 120.....	—	82.15	—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	—	97.	—	Akc. dr. żel. W.-W. za rs. 100	—	82.50	—
" " małe	—	97.	—	Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—	—	132.
Listy zast. m. War. serji I	—	91.50	—	Akc. dr. żel. War.-Terespol.	—	—	117.
" " " " II	—	91.25	—	Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—	—	—
" " " " III	—	—	90.50	Akc. Banku Hand. w War.	—	250.	—
Listy z. m. Łodzi serji I i II	—	—	—	Akc. Banku Dysk. w War.	—	248.	—
4% Listy likwidacyjne duże	85.50	85.20	84.70	Akc. Banku Handl. w Łodzi	—	—	220.
" " małe	—	85.	84.50	Akc. W. Tow. ub. od ognia	—	—	100.
Bil. Banku Ces. ser. I. II i III	—	95.	—	Akc. War. Tow. fabr. cukru	—	—	500.
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—	210	—	Akc. T. fabr. cukru Józefów	—	225.	—
" " z r. 1866	—	206	—	Akc. Dobrzel T. fabr. cukru	—	—	—
5% Listy zastaw. rosyjskie	—	—	116.50	Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—	—	—

Wartość kuponów od listów zastawnych 137 1/2 nowych 172 2/3 zastawnych m. Warszawy ser. I i II 34 1/13 m. Łodzi 243 1/13
Listów likwidacyjnych 161 1/3 obligów skarbowych 97 1/5 pożyczki prem. I-ej emisji 143 1/10 II-ej emisji 59 1/10
Monety. Półimperjały rs. — sztuki dwudziestofrankowe rs. — k. — — marki niemieckie rs. — kop —
pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austriackie rs. — kop. —

Koleje Żelazne.

Odchodzą z Warszawy.		Przychodzą do Warszawy.	
Warsz.-Wiedeńska: g. 7 m. 10 z rana kurjers., 2 klasy.....	g. 8 m. 35 wieczór.	" 11 " — osobowy, 4 klasy.....	" 6 " 10 " — z rana.
" " " " " 6 " — wieczór osobowy do Piotrkowa.	" 9 " 45 rano.	" 10 " — " 3 klasy.....	" 7 " 45 rano.
Warsz.-Bydgoska: " 2 " 35 po poł. kurjers., 2 klasy.....	" 2 " 45 po połud.	" 6 " — " 4 klasy.....	" 10 " 10 wieczór.
" " " " " 5 " — " 2 klasy.....	" 9 " 50 rano.	" 5 " — " 3 klasy.....	" 1 " 3 po połud.
Warsz.-Terespolski: " 4 " 28 po południu kurjers., 3 klasy..	" 8 " 8 wieczór.	" 9 " — " 2 klasy.....	" 8 " 8 wieczór.
" " " " " 8 " 13 wieczór osob.-towar. 2 i 3 kl..	" 6 " — rano.	" 11 " — " 3 klasy.....	" 7 " 33 po połud.
Warsz.-Petersbur.: " 10 " 13 rano.....	" 3 " 53 rano.	" 11 " — " 4 klasy.....	" 1 " 18 po połud.
Nadwiśl. Do Mławy " 4 " 13 po południu pocztowy.....	" 7 " 18 po połud.	" 8 " — " 3 klasy.....	" 9 " 4 wieczór.
" " " " " 8 " 28 rano towarowo osobowy.....	" 1 " 56 po połud.	" 11 " — " 4 klasy.....	" 5 " 33 rano.
" " " " " 3 " 38 po południu pocztowy.....			
" " " " " 11 " 3 wieczorem towarowo-osobowy..			

Sala Aleksandryjska w gmachu Ratusza

Niedziela 16 (28) Października 1877 roku

PROGRAM: Pierwszego Koncertu Symfonicznego (ABONAMENTOWEGO) pod dyrekcją APOLLINAREGO KĄTSKIEGO.

Część I-sza:

1. **Uwertura** z opery „Westalka“..... **Spontiniego.**
wykona orkiestra.
2. a) **Kolęda** z roku 1215, (1-szy raz)..... * * *
na same żeńskie głosy.
b) **Pieśń weselna** z roku 1553 (1-szy raz)..... * * *
c) **Wszczęmoczny Boże**, Psalm z XVI wieku (1-szy raz. **Mik. Gomółki.**
na chór mieszany.
Powyższe śpiewy wykona chór bez akompaniamentu.
3. **„O piękna Rózo,“** 1-szy ustęp z legendy **Św. Elżbieta. Fr. Liszt'a.**
wykona chór i orkiestra, solowe partje odśpiewają; Panna
Makowska i Pan Kiwierski.

Część II-ga:

4. **Wielka symfonia pastorałna** Nr 6..... **Beethovena.**
a) Wzbudzenie wesółych uczuć na widok pięknej okolicy.
b) Scena nad strumykiem. c) Zabawa ludu wiejskiego. d) Bu-
rza, Wieher. e) Śpiew pasterzy i dziekcyne uczucia
po burzy.
wykona orkiestra.
5. **Pochód Krzyżowników**, 2-gi ustęp z legendy o **Św. El-
żbicie.**..... **Fr. Liszt'a.**
wykona chór i orkiestra.

W koncercie tym przyjmą udział: Orkiestra i chóry, razem osób 200.
Początek o godzinie 1-szej, koniec o godzinie 3-ciej punktualnie.
UWAGA. W czasie wykonywania numerów, wstęp do sali nie będzie mógł mieć miejsca.
Drugi Koncert Symfoniczny, odbędzie się 30 Października (11 Listopada) 1877 r.
1-2 — 17878 —

**Przy ulicy Twardej Nr 13, otworzo-
ną została**
cząstkowa sprzedaż
wszelkiego rodzaju materiałów, potrzebnych
przy restauracji mieszkań i zabudowań go-
spodarskich, jako to: **cegły, gliny, piasku,
wapna lasowanego, gipsu, cementu,
smoły, desek, bali, łań i t. p.** Przed-
miotów tych dostać można w najmniejszych
ilościach, po cenach bardzo przystępnych.
—17410-5-6

SERY
Owce prawdziwe
(Skorockie),
otrzymał handel Braci Wróbel i jako praw-
dziwie dobre Amatorom takowych polecamy.
—16893-8-0

Magazyn Mód i Nowości

FIRMY:
W. KUHNKE,
przy ulicy Krakowskie-Przeemieście
Nr 412a
otrzymał znaczny wybór:
świeżych **Kapeluszy, Czepeczków, Koł-
nierzyków i Krawatów**, również **Kwia-
tów, Piór i Wstążek** z najpierwszych
fabryk paryskich, zarazem najnowsze fašony
na suknie i okrycia. 3-3 — 17107 —

Browar Parowy

A. LENTZKIEGO,
ulica Grzybowska, Nr 34
w Warszawie.
Ma honor polecić się, Szan. Kupeom i han-
dlującym tak w Warszawie jak i na pro-
wincji z wielkim zapasem z zimowej fabry-
kacji **Piwem lagrowem** to jest **bawar-
skiem** na sposób wiedeński, oraz **Extra
Double Export** na sposób angielski wy-
rabianego, których zapasy do końca Grudnia
r. b. starczyć będą. 3-3 — 16978 —



Z powodu wyjazdu jest do
sprzedania
Fortepian Bechsteina,
prawie nowy, ulica Widok Nu 14. Stróż miej-
scowy wskaże. 3-3 — 16353 —

próżne Beczki

od wina i do odstąpienia **piwnica**, u Jean
Stift et Fils. Długa Nr 46. —17643-3-3

W Fabryce Fortepianów

Józefa Cerulli,
ulica Marszałkowska Nr 71,
Fortepian Concert Fliegeli ma-
ło używany, zagraniczny, o 7
oktawach, z całym metalowym
blatem, 4 szprejami, z silnym
tonem, za rs. 270, drugi Zejdlera, krótki, ma-
honiowy, o 7 oktawach od C do A, z 2-ma
szprejami, za rs. 190, oraz nowy **gabinet
rojal** palisandrowy, własnej fabryki, za
przystępną cenę. Tamże przyjmują się wszel-
kie strojenia i reparacje fortepianów i pianin.

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania każdego czasu, za bardzo
przystępną cenę. Wiadomość w sklepiku,
ulica Tamka Nr 27. —17820-2-3

Do sprzedania:

Mundur administracyjny klasy 6-tej. Kape-
lusz i Szpada, zupełnie nowe, dwa Futra nie-
dźwiadkowe pokryte, sztuka płótna weby,
Wanna do kąpeli sitzbaden. Podwałc Nr 24
nowy, na 2-m piętrze w oficynie. stróż wskaże.
—17862-1-3

Nagrody rs. 5.

Zgubiony został **MEDALJON ZŁOTY**
z fotografią **dziwczynki**, przechodząc
z Resursy Kupieckiej na ulicę Bielańską —La-
skawy znalazca raczy odnieść za powyższą
nagrodą na ulicę Nalewki Nr 22, do W-go
S. Hoča. —17906-1-2

Ważna wiadomość

dla
Szanownej Publiczności.

Na Zimowy Sezon

otrzymaliśmy wielki wybór Garderoby Męskiej i Paleta najnowszego fasonu długie, Palta z pasami, Garnitury żakietowe i marynarkowe, tużurkowe i frakowe, Spodnie różnego gatunku, Szlafroki, Kamizelki z rękawami, Burki z nieprzemakalnego sukna, Kurtki do polowania, Kurtki podbite barankami, Palta barankowe, Ubrania ranne, Kamizelki aksamitne, tudzież **Ubrania Dziecinne** różnego gatunku.

Z uszanowaniem

E. Samet.

Senatorska Nr 22, filja w Kijowie, dom Liniecenkoj Kriszczatek.
2-0-17689

Przyjmuje wszelkie roboty Tapicerskie, oraz Dekoracje.

MAGAZYN
MEBLI

Skład Drzewa i for-
nirów zagranicz-
nych.

ulica Elekoralna Nr 20 nowy.—Zaopatrzony w wielki dobór Mebli dokładnej roboty w najświeższych fasonach. Ceny nader niskie.— Za suchość roboty udziela się kupującym piśmienne poręczenie— Tamże garnitur używany fotelikowy.
3-6-17528

UJEŹDŻALNIA

Bogumiła Krause

ulica Żórawia, Nr 1600, blisko rogu Marszałkowskiej.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż w ujeżdżalni mojej udzielają się lekcje konnej jazdy Panom, Paniom i dzieciom, przy niezbędnych objaśnieniach w językach: polskim, ruskim, francuzkim i niemieckim, wedle życzenia interesowanych osób.

Ujeżdżanie koni odbywa się w jaknajkrótszym przeciągu czasu, z uwzględnieniem wymagań wyższej szkoły jazdy, podług najnowszej metody.

Ludzie stajenni i stangreci, zostający w obowiązku u osób z wyższych sfer towarzystwa, przyjmowani są na naukę.

Konie na stajnie z całkowitem utrzymaniem, jakoteż przeznaczone na sprzedaż, również są przyjmowane. Przytem znajduje się znaczny wybór starannie ujeżdżonych wierzchowych koni do wynajęcia i do sprzedaży. 24-0-12364

Nr 38. NOWYŚWIAT Nr 38.

MAGAZYN OBUWIA DAMSKIEGO

dawniej PRZEMYSKIEJ I PIASECKIEJ

obecnie Piaseckiej i Grabowskiej

Przy nadechającej porze jesiennej, przygotowaliśmy buciki obecnie potrzebne, oraz nieprzemakalne; sprowadziliśmy z Paryża nowe zapasy sznurowań (crochents bontons), klamry i nowe skóry dotąd prawie nieznanne w kraju, wykonywamy tak pojedyncze jak hurtowe zamówienia, starając się zadosyć uczynić wszelkim wymaganiom praktyczności i mody.

Buciki skórzane od rs. 4 aż do 15 i wyżej.

4-6-17441

Potrzebne są

Dziewczynki,

od lat 12-14, do robót włóczkowych, przy rogu ulicy Żelaznej i Ceglanej, w domu W-go Unseld. Wiadomość u stróża. —17869-1-1

500 rubli srebrem,

żądane są na pierwszy numer hypoteki domu na prowincji, za które przyrzeka się płacić procent lub też w zamian za mieszkanie.— Dom ten może być użyty jako letnie mieszkanie, gdyż ma ogród nad wodą i położony jest przy pałacu dworskim. Może być przyłączone do tegoż domu kilka morgów pola. Wiadomość, ulica Żytunia Nr 22, za okopami, u właściciela domu. —17853-1-1

Rs. 8,000,

razem lub częściowo, jest do wypożyczenia na dom zaraz po Towarzystwie. Wiadomość, Ogrodowa Nr 11, lokalu 8. —17850-1-3

Bardzo korzystny Interes Handlowy!!!

z kapitałem około 2,000 rs., można nabyć na dobrych warunkach. Żelazna Brama Nr 8 nowy, prawa oficyna, 1-sze piętro, mieszkanie Nr 11, pod daszkiem. —17894-1-3

Do sprzedania

MEBLE

mało używane. ulica Marszałkowska Nr 48, w bramie na 1-szem piętrze. —17489-4-6

Do Fabryki Torebek i Kapsułek papierowych B. Bukaty i S-ka, ulica S-to Jerska Nr 12 A, potrzeba jest

kilku Chłopców

od lat 11-tu, do klejenia papieru.—Z prowincji mają pierwszeństwo. —17790-1-3

DO SPRZEDANIA:

Fortepian nowy fabryki Maleckiego, Zegar francuzki w ozdobnej szafce dębowej wiszący i takież Zegar stojący, Lustro tremo petersburskie, Tualeta mahoniowa, Otomanka, Stół jadalny, Komoda antique, Stół marmurowy inkrustowany antique i Łóżko żelazne z materacem, oraz Dywanik nowy ręcznej roboty i 4 Krzesła. Wiadomość, Marszałkowska Nr 38, mieszkania 2. —17899-1-1

Jest do sprzedania lub wynajęcia

Fortepian

palisandrowy, o 7 oktawach, mało co używany, jak w najlepszym stanie, oraz Pianino palisandrowe, wysokie, fabryki zagranicznej. Wiadomość w domu Grabowskiego Nr 3 nowy, ulica Miodowa, stróż wskaże. —17901-1-1

Rolki waciane

do zatykania szczelin w oknach na zimę, po 1 kop. za łokieć, w paczkach po 25, 50, 75 i 100 łokci. Biorącym znaczną partję i pp. handlującym odstępuje się rabat. Zamówienia na prowincję przyjmuje się z dołączeniem 10 kop. (w markach) na każde 100 łokci od 500 łokci franco. Wata w arkuszach i pod koldry w wyborowych gatunkach od 45 do 60 kop. za funt. Poleca WW. Paniom fabryka waty J. Kołodziejskiego, ulica Leszno Nr 4, obok sklepu W-go Krupeckiego. —15537-9-12

Ważna wiadomość dla dam!

KAPELUSZE modne i eleganckie w najnowszych fasonach, **Okrycia** z materiałów tak ciepłych jak futra, **Kostjmy, Sukienki i Okrycia** dla dzieci, **Szlafroki** już od 3 1/2 rs., **Halki** od 3 1/2 rs., **Mufki** od 2 1/2 rs. w znacznym wyborze, po cenach niepraktykowanie tanich.

w Magazynie W. Dziechcińskiego

MIODOWA 14 nowy. 5-12-17491



Są do nabycia **Drzewa owocowe** z własnej szkółki, gatunki te dla smaku i okazałości, są poszukiwane przez amatorów ogrodnictwa i chętnie zakupywane po owocarniach, jako wyborowe. Drzewek można dostać na rogu ulicy Górnej i Rozbrat, Nr 1 policyjny. Okazy owoców obejrzeć można w Składzie Win i Delikatessów **PP. Bracl Wróbel**, i na miejscu. Jest także do nabycia kilka tysięcy dwuletnich **Dziczek**, jako to: **Gruszek Jabłek i Czereszni.**

—15680-12-12

Gorecki.

Najnowsze

Maszyny do Pończoch

systemu który jedynie daje prędko i korzystny zarobek przy Fabryce Pończoch

23 Królewska 23

klub w Składzie wyrobu Pończoch

11 ul. hr. Berga 11.

4-0-14369

DRZEWKA

do sprzedania w różnych gatunkach: Szklanki, Lutówki, Hiszpanki, Sliwki, oraz czarne Wiśnie, w gminie Czyste, we wsi Kolo, Nr domu 35.—Gospodarz **Fiodor Pawłow.** —17342-1-2

SZNUURKI WATOWE i KIT ZIMOWY

do opatrywania okien na zimę, poleca Handel S. Dyżewskiego, przy ulicy Sto-Krzyżkiej pod Nr 17. 3-3-16034

Do sprzedania:

Powozy, Faetoniki małe, Kocze z fordeklami używane, **Karety, Wolanciki, Bryczki**, oraz **Garnitur Mebli** orzechowy modny. Ulica S-to Krzyżka Nr 31. —17731-2-6

Magle

od lat 15-stu w jednym i tem samym miejscu egzystujące, w bardzo dobrym stanie z powodu zmiany interesu są do sprzedania, z wygodnym mieszkaniem. Nowe-Miasto Nr 43. —17669-3-3

Wdowa

po urzędniku w średnim wieku, poszukuje miejsca do zarządu domem, do towarzystwa, lub opieki nad dziećmi. Wiadomość przy ulicy Chmielnej pod Nr 48, mieszkania Nr 37, u Bieńkowskiej. —17632-2-3

Jest do sprzedania majątek ziemski,

położony przy drodze żelaznej, obejmujący morg 960. Zasiwy ozime morg 120, do 1 października ukończone, zabudowania i inwentarz odpowiedni, wiadomość u W. Bobińskiego Antoniego, w kancelarji warszawskiej kantory pocztowej. —17313-4-6



Tunel Warszawski

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 26, zawiadamia, iż obecnie będą podawane ze śpieszną i grzeczną usługą, gorące **śniadania, obiady i kolacje.** Tym bowiem sposobem wielu z osób pragnących korzystać z taniej kuchni a renomowanego kucharza, wielu życzeniem zwłaszcza w tej okolicy, da się zadosyć czynić. —17068-6-6

Osoby spodziewające się odbyć słabość, mogą znaleźć troskliwą opiekę u

AKUSZERKI,

za umiarkowaną cenę. Ulica Żórawia Nr 5, mieszkania 1. —17376-3-3

NAUCZYCIELKA

języka francuzkiego, poszukuje za lekce pokoiku suchego z opałem, przy rodzinie zacnej, w bliskości Leszna lub Elekoralnej. Oprócz tego ma jeszcze 1 godzinę przed południem do udzielania lekcji. Ulica Ogrodowa Nr 13 domu, w podwórzu ostatnia sieni na prawo w domu frontowym, w sieni drzwi po lewej stronie.

1-3-17872

Wzrokowi wiekiem lub pracą osłabionemu skuteczną zapewnią pomoc przez trafne dobranie OKULARÓW JAKÓB PIK

Optyk Miasta Warszawy.
Ulica Miodowa Nr 497 A.
1-12-17855

Nowo-otworzony

Zakład wynajmu Ekwipaży,
Nowy-Swiat Nr 7, między Aleją Jerozolimską i placem S-go Aleksandra. Ceny najniższe. Ekwipaże eleganckie. —16705-1-1

Do niezmiernie korzystnych spekulacji wysłaniem na rynki zagraniczne różnych fabrykatów i produktów potrzebnym jest zarsz

WSPÓLNIEK

z kapitałem 10-15 tysięcy rs. Zapewnia się najzupełniejszą gwarancją. Yzetelne i szczegółowe oferty z dokładnymi adresami składać w Redakcji pod cyfrą 1877/8.

1-6-17844

Niniejszem wzywa się

p. B. KAISER.

w składzie piwa przy ulicy Długiej Nr 32 znajdującemu się, do stawienia się przy ulicy Miodowej Nr 5.

—17842-1-1

Pokoje umeblowane

do najęcia, większe lub mniejsze, razem i osobno.—Tamże pokój dla damy z całodziennym utrzymaniem za **rs. 22 miesięcznie.** Chmielna Nr 6, mieszkania 6, piętro 1 od frontu. —17468-3-3

Zaraz do wynajęcia Pokoik

na facyjacie, przy ulicy Śliskiej, szósty dom od Wielkiej Nr 12, za rs 4 kop. 50 miesięcznie,—stróż wskaże. —17841-1-3

Potrzebny jest

LOKAL

od Nowego Roku, składający się z 3-ch pokoiów, przedpokojem i kuchnią, od frontu lub w oficynie, za cenę przystępną. Adresy złożone proszę pod literami E B. w Redakcji pisma niniejszego. —17902-1-3

Przy porządnej familji, jest

Mieszkanie

ze stołem lub bez stołu, dla studenta, ucznia lub urzędnika, w każdym czasie. Wiadomość Złota Nr 17. —17726-2-3

Nagrody rs. 25.

Dnia 15 b. m., przechodząc z Marszałkowskiej, przez Zielony Plac na Nowy-Swiat zgubiono **Pugilares,**

w którym znajdowało się **rs. dwieście** w 2-ch papierkach. 2 ruble i kupon 5 rublowy, oraz kwity na rs. 600, jeden zapieczętowany na rs. 200 i jeden na rs. 163. Sumieny znalazca zecheć odnieść na ulicy Nowy-Swiat Nr 30, do Jubilera, za co otrzyma powyższą nagrodę. —17269-3-3

Wyroby Pończosznice
z własnej Fabryki.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż niezależnie od fabryki mojej i składu wyrobów pończosznicych, przy ulicy Ś-to Krzyżkiej od lat 30 egzystującego, otworzyłem od 5-go Michała drugi taki Zakład

w Hotelu Europejskim, na Krak.-Przedmieściu.

Dziękując Szanownym Klientom za obdarzenie mnie przez tyle lat zaufaniem,—upraszam o też same łaskawe względy i dla nowego Zakładu mojego; upewniam zaś, że zawsze staraniem mojem będzie, dawać prawdziwie dobry towar, po cenach fabrycznych, (jak przy ulicy Ś-to Krzyżkiej Nr 11).

Z poważaniem

A. RIEDEL.

w Hotelu Europejskim i przy ulicy Ś-to Krzyżkiej N. 11.

Największy Skład Gorsetów Paryzkich.

Bielizna Damska i Męzka.

—17354—

Od 1-go Listopada r. b. jest potrzebna

BONA

niemka, mówiąca trochę po polsku, dla przysposobienia 9-cio letniego chłopczyka do klasy wstępnej.—Ulica róg Żórawiej i Kruczej Nr 14, Browar A. B., od 10 rano do 4 po południu. —17777—2—3

Mam honor zawiadomić Szanowne Panie, że przyniosłam pracownię sukien z Nowego-Swiatu na Leszno Nr 19, na dole w dziedzińcu, mieszkania Nr 23. Z szacunkiem
N. Witkowska.

2—3 — 17648 —

Sklepy Stowarzyszenia „Merkury,” przyjmują zamówienia na

Kartofle z dóbr Głusków.

—17255—3—6

Kowalskie Węgla

Uważane dotychczas za najlepsze angielskie węgle do wszelkich robót kowalskich, niejednokrotnie przy dłuższym braku komunikacji wodą w porze zimowej narażały fabryki na stagnację. Węgla te obecnie zastąpione zostały węglem kowalskim zagranicznym bliżej kraju naszego produkującym się o dobrej jakości kowalskiego, którego wyjątkową sprzedaż tylko w składzie mojem (Jeruzolimka Nr 35) świadczy, że węgle tego gatunku używają do robót kowalskich warsztaty D. Z. War. Wied. i Warsz. Bydg., Terepelskiej, Petersburskiej, Zakłady W. W. Lilpop, Rau et Loewenstein, Scholtze, Repphan et Comp., Warszawska Fabryka Maszyn, Narzędzi Rolniczych i Odlewów i t. p.

W składzie mojem dostać można najniższej 6 pudów po kop. 30 za pud. Całemi wagonami cenę niższą.

F. Lapiński.

41—0 — 11034—

NOWA PRALNIA MATYLDY

przeniesiona na ulicę SZPITALNĄ Numer 2-gi.
7—10 — 17001 —

Rolety do Okien

rowantuchowe, drewniane i kolorowe, po cenach bardzo przystępnych, poleca Skład Obić Papierowych **Seweryna Mazur i S-ki**
Plac Teatralny, obok Ratusza
39 0 — 9450 —

Wyroby Pończosznice
Krajowe i Zagraniczne.

Napój Szwajcarski z ziół Alpejskich,

Alpen-Kreüter—Magen Bitter,

otrzymał Skład win, delikatesów i towarów kolonialnych

Ignacego Lijewskiego i S-ki,

wprost Ś-go Krzyża. —17775—2—6

DO SKŁADU STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5 (naprzeciw Banku).

Nadużyci świadcy transport: **CEMENTU** Portland Angiel., **Robirns et Comp.** w Londynie.

CEGLY i GLINY ogniotrwałej. **KOKSU i WĘGLI** kamiennych i kowalskich, oraz **TEKTURY** smołowcowe i **BLACHY** żelaznej do krycia dachów. —0 3325

DOM

murowany, jedno piętrowy, z ogrodem, w m. Łowiczu, jest do nabycia pod korzystnymi warunkami, przy pozostawieniu sumy nieletnich na hypotece.—**Potrzebny jest kapitał** do wypożyczenia na hypotekę. Wiadomość udzieli można przy ulicy Nowolipie Nr 15, mieszkania 12. —17744—2—3

Przy ulicy Leszno pod Nr. 26 gdzie fabryka powozów są:

do wynajęcia Powozy

nowe, koczne, karety, lando, faetony i amerykańskie, z kołmi lub bez, po cenach jakie są we wszystkich zakładach praktykowanych. Tamże są do sprzedania powozy, koczne, karety, lando mało używane, zaprzystępna cenę. 2—6 — 17751 —

Wyprzedaż zupełna Fortepianów i Pianin

po cenach kosztu. Pozostałe jeszcze fortepiany fabryk zagranicznych Erard'a, Pleyela, Bechszlejna, Wankel et Temlera, Rönischa i inne, w składzie K. Dejnert, ulica Senatorska Nr 28, obok Resursy Kupieckiej. —17809—2—6

JEAN STIFFT I SYNOWIE.
SKŁAD WIN W WARSZAWIE, DŁUGA Nr 45,
Nadworni Dostawcy Najjaśniejszego Cesarza
Austrjackiego i Niemieckiego
Vin de Santé
WINO ZDROWIA.

Wina Węgierskie bardzo stare i wytrawne polecane przez Professorów Sigmunda i Loosdorfera w Wiedniu, świadectwami znajdującymi się u nas do przejrzania, jako wyborny środek wzmacniający, dla rekonwalescentów, osób cierpiących na nerwy lub żołądek. 6—6 — 16491 —

Oddział Zleceń Pogrzebowych **KANTORU**

Informacyjno-Komissowego,

B. KORPACZEWSKIEGO,

przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia, ulica Trębacka Nr 4 (dom własny).

Ubiory pośmiertne, Suknie żałobne, trumny metalowe, drewniane, kapy atlasowe, lichtarze, świece, całuny żałobne, dywany, kwiaty i t. p., efekty pogrzebowe mogą być wypożyczone lub nabywane.

Urządzenie całego pogrzebu z dostarczeniem wszelkich szczegółów i dopełnieniem opłat, od rs. 25 do 1000.

Wyjednywa pozwolenia na przewiezienie zwłok z kraju i za granicę, i dopełnia przewiezień ekshumacji, groby i pomniki buduje. 15—0 — 16518 —



Rozpoczęła się

sprzedaż Tryków

w mojej Obozrze Zarodowej,

(Leutewitzkiego pochodzenia).

SCHMARDT II, kwadrans drogi od Bahnhofu w Kreutzburgu, stacji kolei R. O. U. i Poznańskiej.

von Damnitz.

—17673—3—3

Zawiadomienie.

Magazyn Mebli **J. Tarnowskiego** i Spółki, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 38 ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że w dniu 6 Października roku bieżącego, otworzył filię składu przy ulicy Królewskiej Nr 23, gdzie egzystowało Tivoli. W Składzie tym zaopatrzonym w wielki wybór mebli—sprzedaż odbywać się będzie, tak jak i w Składzie Głównym, po cenach umiarkowanych. 11—15 — 16442 —

APARTAMENT

wytwornie umeblowany z 7 pokoi, 2 salonów, antresoli, przedpokoju, kuchni, 2 piwnic, wodociągu, do wynajęcia od 1 Października do 1 Kwietnia, na 6 miesięcy, w domu przy ulicy Święto-Krzyżkiej Nr 14/1346, dowiedzieć się można u rzędy tegoż domu. 3—3—17177

Zawiadomienie.
Winogrona Badeńskie Kuracyjne.

W dniu 1 Września r. b. otrzymał Handel **Braci Wróbel** i odtąd stale codziennie świeże otrzymywać będzie. Zamówienia na winogrona przyjmuje handel jak lat dawnych, podejmując się ekspedjowania tychże na wszystkie dworce kolei żelaznej w Warszawie i na Pradze, we wskazane miejsca. 21—0 — 14833 —

Ładne **FUTRO ROSSOMAKI** oraz skrzynia ołuta do rzeczy, jest do sprzedania. Złota ulica Nr 4, mieszkania 2. —17666—3—3

Potrzebny jest

Uczeń

do praktyki felczerskiej. Wiadomość, ulica Długa Nr 32—u Felczera. —17086—3—3

KROWIARNIA

do sprzedania taniej kosztu, z krowami tuż na ocieceniu,—z mieszkaniem i ogródkiem,—rocznymi gospody. Zakład egzystuje od kilkunastu lat. Nowy-Swiat Nr 58. —16682—5—6

FILIE INSTYTUTU

Wód Mineralnych

w Ogródzie Saskim

1 ulica Elektoralna Nr 4
2 „ Marszałkowska „ 67

utrzymuje w ciągłe świeżych zapasach wody mineralne i napoje gazowe w syfonach i butelkach oraz prawdziwo owocowe syropy jak Malinowy, Porzeczkowy, Poziomkowy, Wiśniowy funt po kop. 30 z butelką kop 33. 8—50 — 15988 —

Kto posiada kapitał

od 4 do 5,000 rs.

może nabyć bardzo korzystne przedsiębiorstwo na przystępnych warunkach. Odstępować się dla słabości zdrowia. Interesowani zechcą zostawić adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. A. M —17505—2—3

W domu Nr 5 (1608A) Nowogrodzka (3-ci dom od Brackiej) w każdym czasie do najęcia:

Nowo odrestaurowany z nowem otapowaniem, lokal 3 pokoje, duży salon, kuchnia na parterze, o 2 wejściach za rs. 375.

Także odnowiony na parterze duży i widny pokój kawalerski o 2-ach oknach może być z opałem.

3 pokoje z kuchnią w nowo urządzonych facjatch i inne lokale.

Duże, widne i wysokie suteryny na warsztaty z kuchniami i piwnicami.

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia od 1 (13) Listopada

Trzy pokoje,

przedpokój i kuchnia na 2-gim piętrze. Tamże meble do sprzedania. Sienna Nr 4, mieszkania 15. —17761—2—2

Nakładem i drukiem Księgarni pod firmą **JÓZEFA ZAWADZKIEGO** w WILNIE, wyszedł Tom IV-ty dzieła p. t. **RYS DZIEJÓW LITERATURY POLSKIEJ**, początkowie podług notat Aleksandra Zdanowicza, uzupełniony i do ostatnich czasów doprowadzony przez Leonarda Sowińskiego.

Tom powyższy obejmujący górną 830 stron, zawiera: Dramat.—Tłomacze poetów obcych.—Powieściopisarstwo.—Dziejopisarstwo.—Życiorysy i Pamiętniki.—Archeologię.—Historję literatury polskiej.—Bibliografię.—Dzieje Polski w obcych językach.—Dzieje powszechne i geografje.—Podróże. Znajdujący się pod prasą Tom V-ty dodatkowy obejmuje: Filozofję, Ekonomję polit., Statystykę, etc., oraz spis alfabetyczny autorów i udział w całym dziele powyższem wymienionych. Dzieło niniejsze ułożone w sposób niezmiernie treściwy, interesujący i popularny, przedstawia najzupełniejszy obraz **Literatury Polskiej**, od jej początków po koniec roku 1876, i dla każdego pragnącego dokładnie się z nią obeznać jest niezbędne. **Cena prenumeracyjna za 5 tomów, obejmujących górną 230 ark. ściślego druku, zostaje do ukończenia całego dzieła rs. 10 (z przesyłką rs. 11).** W Warszawie skład główny w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa. —16081—5—12

ZARZĄD DROGI ŻELAZNEJ Warszawsko-Terespolskiej.

Na skutek podania P. Herszka Sztabińskiego w Warszawie przy ulicy Pokornej pod Nrem 2033 zamieszkałego, o wypłaconie przekazanych przez niego do ściągnięcia od odbierających towary zaliczeń, na które wystawione przez St. Praga dowody Nrami 658, 644 i 3107 na okazie, zagubił. Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, wzywa posiadaczy w mowie będących dowodów, aby z takowemi w przeciagu miesiący trzech zgłosili się do Zarządu i posiadanie tychże usprawiedliwili, po upływie bowiem tego czasu dowody uznane zostaną za nieważne, a należności z nich przypadające P. Sztabińskiemu wypłaconemi będą. —17701—3—3

OSOBA posiadająca dokładnie język polski i ruski, poszukuje pomieszczenia w jednym z większych magazynów. Bliższa wiadomość można otrzymać przy ulicy Wiejskiej Nr domu 12, mieszkania 17, do godziny 12 rano. —17867—1—3

Młoda osoba obeznana z handlem, poszukuje miejsca sklepowej. Wiadomość, ulica Aleksandra Nr 17 nowy, mieszkania 1. —17893—1—3

OSOBA kompletnie wykształcona w muzyce z chlubnym dyplomem z ukończenia Instytutu muzycznego warszawskiego, życzy udzielać lekcje na fortepianie, jak również podejmuje się przysposobienia, do tegoż instytutu i udziela teorii zasady muzyki. Osobom zaś nie mającym fortepianu udziela lekcji u siebie w domu.—Nowogrodzka Nr 1, mieszkania 11. —17587—3—3

Potrzebna jest **GUWERNANTKA** Rosjanka, do domu prywatnego na stałe, która ukończyła wyższy zakład naukowy, a także żeby mogła udzielać lekcje muzyki na fortepianie. Wiadomość, Graniczna Nr 16, mieszkania Nr 1. —17569—3—3

ROSSJANKA przybyła z Petersburga, życzy sobie udzielać lekcje języków: ruskiego, francuzkiego i niemieckiego, oraz przedmiotów szkolnych. Dowiedzieć się można w domu pod Nr 13 przy ulicy Karmelickiej, mieszkania Nr 5. —17368—4—6

W Biurze Rekomendacyjnem Natalii Cieslińskiej, Bielańska Nr 17, obok Apteki, są zaraz do umieszczenia Nauczyciele, Nauczycielki i Bony różnej kwalifikacji na stałe miejsca, **Demi-place** i na godziny. Oprócz tego są osoby do towarzysstwa i konwersacji, oraz oficjalisci, gospodynie i panny służące. —16179—5—6

Potrzebne są **PANNY** maszynistka kompletnie uzdatniona do szycia krawieczyzny, oraz **Panny** do ręcznych robót, do pracowni sukien i okryć damskich. Ulica Nowy-Swiat Nr 72. —17887—1—1

Potrzebne są **Panny do nauki** do strojów i do krawieczyzny. Nowy-Swiat Nr 9, drugie piętro z balkonu na lewo. —17334—2—3

Potrzebne są **Panny** do szycia damskich okryć, przy dobrym zarobku; oraz do nauki. Wiadomość Pokorna Nr 4 u Messinga. —17655—3—3

Potrzebne są **Panny** kompletnie uzdatnione do krawieczyzny, waty i syberyjny. Podwał Nr 8, 1-sze piętro. —17705—2—3

* Do nowo-otworzonej pracowni strojów, sukien i okryć damskich Natalii W., ulica Długa, gdzie Eldorado, potrzebne są

PANNY kompletnie uzdatnione do kapeluszy i sukien, jako też i dziewczynki do nauki. —17747—2—3

Żądana jest **Panna Służąca** na stałe, od 1-go Listopada, znająca się dokładnie na krawieczyźnie, jako i na szyciu na maszynie i zaopatrzona chlubnymi świadectwami. Bliższa wiadomość na ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 75, na 1-m piętrze, codziennie od godziny 9 do 1. —17645—2—3

Do fachu Piernikarskiego, potrzebny jest **UCZEŃ** wieku lat 15 do 18, za pensję, 1-szy rok rs. 3 na miesiąc, 2-gi rok rs. 12 na miesiąc. Adres: Krzywe-Koło Nr 26, do P. Brandt. —17863—1—3

Potrzebny jest **JEOMETRA** pierwszej klasy. Wiadomość, róg Wielkiej i Siennej, domu Nr 13, mieszkania 24. —17860—1—1

Potrzebny jest **Korepetytor** za mieszkanie i życie, do chłopców uczęszających do gimnazjum. Ulica Żorawia Nr 9, mieszkania 2. —17866—1—1

Dwóch Chłopców od 15 do 17 lat wieku, porządnych rodziców może znaleźć miejsce jako uczniowie w nowo-otworzonej Fabryce w Warszawie. Wiadomość w Agenturze Ogłoszeń Nowo-Zielna Nr 40. —17891—1—2

U Akuszerki J. K., jest **Mamka** młoda, ze świeżym i zdrowym pokarmem bez długu. Krakowskie-Przedmieście Nr 71. —17888—1—3

ZDOLNA KUCHARKA która już pracowała w pierwszorzędnym restauracji, zastępując miejsce kucharza, potrzebną jest zaraz na wyjazd za b. dobrem wynagrodzeniem.—Bliższa wiadomość ulica Orła Nr 2, mieszkania Nr 10. 1-3 —17845—

LEKCJE TAŃCA dla poci obojga, udziela w prywatnych domach i u siebie. **Emilja Żeromska.** ulica Daniłowiczowska, Nr 2. 2-3 —17599—

PIECE WSZELKIEGO RODZAJU rozmaitej wielkości, od najmniejszych i najtańszych dla ogrzewania mieszkań robotników, aż do najodborniejszych i najwykwintniejszych **DLA SALONÓW**, oprócz systemu **MEIDINGERA** jeszcze o wiele **ULEPSZONEJ I PRAKTYCZNIJSZEJ KONSTRUKCJI**, oraz **PIECE DO OPALANIA GAZEM** bez rur dymowych, i **KUCHNIE ŻELAZNE W WIELKIM WYBORZE** na składzie po najtańszych cenach. **H. KRAFT.** BIURO TECHNICZNE, SKŁAD MASZYN I WYROBÓW TECHNICZNYCH DLA POTRZEB ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH I DRÓG ŻELAZNYCH. Egzystujące od r. 1866. 1-0 —17851—

Urząd Leśny Warszawa Na zasadzie rozporządzenia Warszawskiej Izby Skarbowej z dnia 15 Września 1877 roku za Nr 23510, Urząd Leśny Warszawa niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że w dniach 25 i 26 Października (6 i 7 Listopada) 1877 r. od godziny 12-tej z południa, w Kancelarii tegoż Urzędu we wsi Zabkach—odbywać się będzie głośnie publicznie in plus licytacja, na sprzedaż drzewa partjami, i ogółem z cięć roku 1876 i 1877, w 10-ciu obrębach Warszawskiego leśnictwa, położonych w bliskości rzek spławnych i miasta Warszawy; ogólna summa naznaczonego do sprzedaży drzewa wynosi podług szacunku rs. 23,976 kop. 47. Osoby interessowane o bliższych warunkach mogą się dowiedzieć w Kancelarii Urzędu Leśnego we wsi Zabkach w godzinach biurowych—a naznaczone do sprzedaży drzewo może być widziane na miejscu, podług informacji straży leśnej. Nadleśniczy, **M. Lisowski.** Podleśniczy, **Maciejowski.** 2-3 —17249—

OGŁOSZENIE. W Komitecie Miejskim rozporządzającym w Brześciu Litewskim, odbędzie się w dniu 20 Października (1 Listopada) r. b. 1877, stanowiąca licytacja głośnie i przez opieczętowane deklaracje na dostawę do Brzesko-Litewskiej szwalni mundurów potrzebnych na rok 1878, drewno jednopolanowych, brzożowych łącznie z olszowemi lub dębowemi sąż. 204, arsz. 1, werszków 8, oraz sosnowych lub jodłowych sąż. 543, arsz. 1. Dla dostarczenia takowych drewn oznaczają się następujące terminy: 1 Grudnia 1877 r., 1 Luty, 1 Czerwiec i 1 Wszebień 1878 r., z tem, ażeby na każdy z tych terminów drwa równomiernie częściami odstawione zostały. Szczegółowe ogłoszenie o tej licytacji, oraz warunki tyczące się dostawy drewn, interesować odczytywać mogą każdodziennie w godzinach biurowych posiedzeń, w Warszawskim Zarządzie Intendenty, oraz w Brześciu Litewskim w miejscowym Zarządzie Miejskim Policijnym. 3-3 —17544—

Ze wszystkich okazów owoców, które były i które są jeszcze w oknach sklepowych Braci Bardet, można nabyć drzewa do sadzenia.

Teraz jest najlepsza pora sadzenia drzew w jesienn, owocowych, jak też i ozdobnych, cementarzowych, płaczących i innych. Posiadamy w szkółkach także i drzewa starsze, w osobliwych wielkościach, zdane do sadzenia w Warszawie, lub w bliskości. Iglaste drzewa wykopują się tak, że przy każdym drzewie pozostawia się bala ziemi, która się owija słomą dla pewniejszego przyjęcia. Ze wszystkich Gladiolusów, które były i są jeszcze w oknach sklepowych, można Cebulki po bardzo przystępnej cenie katalogowo nabywać. Wszelkie obstatunki przyjmują się w **SKŁADZIE NASION I KWIATÓW ŚWIEŻYCH BRACI BARDET** w pałacu JW. Hrabiego Ordynata Zamojskiego, przy ulicy Senatorskiej Nr 472. W tym samym zakładzie można nabyć Bukiety, Gierlandy i t. p. z świeżych kwiatów na zamówienie. 1-3 —17896—

Nauczyciel języka Niemieckiego, udziela lekcji z upoważnienia Władzy Edukacyjnej konwersacji z wykładem według najnowszej, przeważnie swej własnej metody, oraz literatury, gwarantując za postępy w nauce po 90 lekcjach. Posiadających język ten, obznajmia z korespondencjami handlowemi i bardzo łatwym sposobem. Przyjmuje wszelkie pisma do tłumaczenia w językach: niemieckim, polskim, ruskim i francuzkim. Warunki wynagrodzenia następujące: a) za 1 godzinę od jednej osoby kop. 80. b) za 1 godzinę od 2 osób po k. 45. c) za 1 godzinę od 3 osób po kop. 40. d) za 1 godzinę od 4 osób po kop. 35. e) za 1 godzinę od 5 osób po kop. 30. f) za 1 godzinę od 6 osób po kop. 25. Niezamożnym pp. Studentom Uniwersytetu i Uczniom Gimnazjum 3 razy w tydzień bezpłatnie. Stowarzyszenie więcej osób na jedną lekcję, tylko przy! jednakich początkach i jednakiem postępie w nauce uczących się i innych celowi nauki odpowiednich dogodnościach może mieć miejsce. Ulica Aleksandra Nr 4, mieszkania Nr 7, na 2-gim piętrze, dom W-go Bekkera. W domu obecny do 10 z rana i od 5 po południu. 5-6 —16675—

Potrzebny jest na wieś, o kilka mil drogi od Warszawy, **GUWERNER** do dziesięcioletniego chłopca, w celu przygotowania go w ciągu lat dwóch lub trzech, do klasy II lub III, szkół filologicznych. Byłoby do życzenia, aby kandydat ukończył kursa uniwersyteckie, przecież przy innych korzystnych warunkach, żądanie to nie byłoby nieodwołalne. Znajomość niemieckiego języka byłaby bardzo pożądaną. Życzący sobie zająć to miejsce, zechcą po bliższe szczegóły zgłaszać się do W-go Ludwika Boguckiego, Nauczyciela Szkoły Realnej, ulica Smolna Nr 9, codziennie pomiędzy 4 a 5 godziną po południu. —17389—5—6

KUCHARZ z wyższych domów, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje miejsca w odpowiednich domach w Warszawie lub naprowincji. Wiadomość przy ulicy Ogrodowej Nr 39, u p. Fabiesiejewicza. —17506—3—3

EKONOM Czech, który szkołę rolniczą w Czechach ukończył, a obok tego 3 klasy gimnazjalne posiada, mówiący i językiem niemieckim, poszukuje stosownego miejsca. Adressa uprasza składać **poste-restante** pod J. N. 22 w Redakcji niniejszego pisma. —17728—2—3

STUDENT który był 4 lata w Instytucie Inżynierskim dróg i komunikacji, przyjmuje **wykonanie planów**, przytem pragnąłby znaleźć stałe zajęcie u Inżyniera albo Budowniczego. Uprasza się przesyłać adresy pocztą miejską: Argutyński Sto-Jerska Nr 12. —17340—2—4

Potrzebna jest zaraz **MAMKA** do domu Russkiego w Warszawie, z pokarmem nie starszem jak od 1 do 2 miesięcy. Adres przy ulicy Żorawiej Nr domu 17, mieszkania Nr 8. —17719—2—3

Ulica Miodowa, Nr 490/1.



WINOGRONA

Badeńskie kuracyjne,

otrzymuje stale codziennie świeżo

SKŁAD WIN I DELIKATESÓW

Ignacego Lijewskiego i Spółki

wprost kościoła Ś-go Krzyża.

2-6 - 17776



PIECE ŻELAZNE

W. KUKSZ, RYMARSKA NUMER 4.

otrzymał duży transport

PIECÓW ŻELAZNYCH

systemu Meidingera rozmaitej wielkości, znanych powszechnie ze swej praktyczności i oszczędności.

CENY UMIARKOWANE. 6-6 - 16992



DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

N. Szyrokowa,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej i Placu Teatralnego w domu

W-go Bogka, Nr 477,

nadszedł transport Kawioru świeżego astrachańskiego mało solonego, i prasowanego serwetowego, oraz **Batyka**, **Łososia** wędzonego, **Minogów** narwskich, **Serdeli** marynowanych (Kilki zwanych), **Sledzi** pocztowych, **Sardynek**, **Bulionu**, w różnych gatunkach, **Groszku** i **Sera** zielonego, **Salami** moskiewskich, **Wizigi** do pierogów, **Gorczyca** sareptskiej, **Konfitur** i t. p. towarów.

N. Szyrow.

6-6

- 16411 -

WAŻNE

dla WW. PP. Właścicieli cukrowni, Fabrykantów, Kupców i obywateli ziemskich, polecamy na obecną porę

PLANDEKI

czyli płachty nieprzemakalne, patentowane dla ochrony wszelkich przedmiotów od zamoczenia. — Wszelkie obstalunki wykonywamy w jaknajkrótszym czasie **po cenach stałych fabrycznych**

F. Wierzbicki i S-ka

róg Wierzbowej i Trębackiej.

P. S. Panom handlującym odstępuje się rabat. 4-0-17257

Nowo założony Skład Węgla Kamiennych i Drzewa Opalowego

Frumencjusza Lichtenstein,

przy ulicy Żelaznej pod Nr 14,

ma honor zawiadomić JJWW. i WW. Panów, iż sprzedaje:

Korzec węgla kamiennego grubego w dobrym gatunku, po **kop. 90.**

Korzec węgla kamiennego grubego w najlepszym gatunku, po **rs. 1.** z odstawą w skrzyniach przez Urząd wag i miar ostępłowanych, na klódki zamykanych, których klucze w kopertach zapieczętowanych przesyła, ażeby ze skrzyń nie uronionem nie było.

Sażen drzewa sosnowego szczapowego suchego i rdzenia, z odstawą po **rs. 12 kop. 50,** które pod rachunkiem przesyła.

Zamówienia przyjmują się: przy ulicy Chłodnej, pod Nr 24, w handlu p. Tybuchowskiego; przy ulicy Długiej pod Nr 17, w handlu p. Glezer; przy ulicy Freta pod Nr 27, w handlu pana Drzewieckiego; na Placu Ś-go Aleksandra w Bazarze W. Rybińskiego pod Nr 3, w handlu p. Kościńskiego; przy ulicy Nowy-Swiat w domu Zarządu Wojskowego, pod Nr 67 w handlu p. Z. Lansberg.

3-6

- 17487 -

Z powodu zwinięcia Interesu

OSTATECZNA WYPRZEDAŻ

DRZEWA

Sosnowego, Olszowego i Brzozowego w kłociach i sażniach, w Składzie **B. BOLCEWICZA**, przy ulicy Tamka Nr 8, w domu Chybczyńskiego **Drzewo** w kłociach od **75 kop. do rs. 5** za sztukę, w sażniach od **rs. 11** za sażen.

Zamówienia na drzewo przyjmują się w Składzie Papieru i Galanterji **B. Bolcewicza**, Nowy-Swiat, Nr 41.

6-6

- 15689 -

SUCHOTY PŁUCNE

ZAPALENIE OSKRZEL

KATAR — KASZEL

ASTMA — KASZEL PŁUCOWY

DZIEGCIOWE PECHERZYKI

GUYOT

INSTRUKCJA JEST DOŁĄCZONA DO KAŻDEGO FLAKONIKA

LICZNE NAŚLADOWNICTWA

Trzeba zwrócić uwagę, że wybór i gatunek dziegicia którym napełnione są pecherzyki ma wielki wpływ na skuteczność produktu.

Mr GUYOT poręcza tylko za flakoniki, na których etykietach znajduje się jego trykolorowy podpis.

A Paris, Maison L. FRÈRE, 19, rue Jacob.

W Warszawie w Składach pp. A. F. Galle, Ludwika Spiessa i J. Mrozowskiego.

Potrzbna jest na wieś

BONA

znająca gruntownie język niemiecki i roboty kobiece. Dobra rekomendacja jest koniecznym warunkiem. Wiadomość przy ulicy Ogrodowej Nr 14, 1-sze piętro, codziennie od 2-jej do 5-jej. -17626-2-2

LEKCJE JĘZYKA niemieckiego

bardzo tanio udziela niemka, wiadomość w Rekomendacji Nauczycielskiej A. Witkowskiej, Nr 21 Długa. -17677-7-2

PANNA

kompletnie uzdatniona do szycia białej na maszynie, oraz druga podręczna, są potrzebne. Ulica Piekarska Nr 14, wiadomość u gospodyni. -17819-2-3

Pszczelarz, człowiek wyższego wykształcenia, znający się dokładnie i praktycznie na prowadzeniu pasieki w ulach ramowych i wszelkich manipulacjach, może zaraz wejść w układ na przystępnych warunkach, co do prowadzenia wielkiej pasieki w kraju lub Cesarstwie. Przytem może zająć się dozorem lasu. Oferty lub bliższą wiadomość powiązanie można przy ulicy Tamka Nr 11, a mieszkania 5. -17261-3-3

Do nowo z komfortem urządzonego zakładu, potrzebny jest zdolny

Kucharz,

na dogodnych dla niego warunkach, albo może być przypuszczony do wspólnego prowadzenia interesu, jeżeli posiadać będzie odpowiedni fundusz. Nadmieniam się, iż właściciel od lat 20 cieszy się ustaloną renomą i znakomitem powodzeniem. Wiadomość w Dystrybucji przy ulicy Nowo-Senatorskiej u P. Böhma. -17696-2-3

MAMKA

młoda, ze świeżym i zdrowym pokarmem, jest do umieszczenia. Wiadomość u Akuszerki. Podwał Nr 12 domu. -17743-3-3

Fortepian

o 6-ciu oktawach, mahoniowy, w bardzo dobrym stanie, z bardzo przyjemnym i silnym tonem, za rs. 45, przy ulicy Piwnej, róg Krakowskiego-Przedmieścia, na 3 piętrze od frontu, Nr 3 domu, pod papugą. Wiadomość od godziny 10-tejrano do 6 wieczorem. -17568-3-3

Rs. 4,000 i 1,500,

są zaraz do wypożyczenia na nieruchomości Warszawską, zaraz po Towarzystwie miejskiem. Chmielna Nr 46, mieszkania 4. -17364-3-3

Budynek fabryczny

murowany, od 1-go Października r. b. do wynajęcia. Wiadomość w Kantorze B. Werner et Comp. Ulica Królewska Nr 6. 16372-6-



SKŁAD TRUMIEN METALOWYCH

dla dorosłych od rsr. 30,

u. L. Zajączkowskiego,

ulica Krakowskie-Przedmieście, naprzeciw Hotelu Europejskiego i ulicy Czystej, w byłym pałacu Tarnowskich Nr 388 (40), wszelkie zamówienia na wieś, uskutecznią się jak najspieszniej. -14371-10-12

Panna do szycia

umiejąca szyc na maszynie Wheelera-Wilsohna potrzebną jest na Tamkę Nr 23, mieszkania 29. 2-2-17547

Tartak parowy

o sile 12 koni, z jedną pilą okrągłą, w bliskości kolei żelaznej, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę, o warunkach sprzedaży można się porozumieć z W. Mandeckim Rządca Hotelu Polskiego w Warszawie. Ktoby chciał urządzić młyn parowy, może na miejscu zakupić włóczę ziemi lub więcej, stosownie do życzenia. -17579-2-3

MAGAZYN

Sukien i Okryć Damskich Bronisławy Testass,

Krakowskie - Przedmieście, wprost Skweru 1-sze piętro, przyjmuje wszelkie obstalunki, które wykonywa według najnowszych żurnali paryzkich, po cenach przystępnych — Tamże udzielają się **lekcje** na maszynie i kroju. -17549-3-3

Skład Warszawskiej Fabryki Pończoch, Kamaszy, Kaftanów, Spódnic.—Ulica Hr. Berga Nr 11. —16832—6—0

Polski Skład Nici, Włóczki, Bawełny 4, 6 i 8 drutowe, funt po 75 i 85 kop.; Wełna jedwabna, po rs. 4 kop. 50. Ulica Berga Nr 11.

Skład Maszyn do Pończoch Szwajcar., jedynie praktycznych, od 85 rs. do 250, okrągłe na wyrób prosty jarmarczny, po rs. 38. Królewska 23.

DLA AMATORÓW PRZEDMIOTÓW SZTUKI I STAROŻYTNOŚCI. PP. Wertheimer z Londynu,

Jedyni Antykwarysze Dworu Angielskiego, mają zaszczyt zawiadomić posiadaczy przedmiotów sztuki, tak w mieście Warszawie, jak i w całym Królestwie, że nie przestają kupować, **po bardzo wysokich cenach** przedmiotów sztuki, jako to: porcelany starożytne sewrskie, saskie, chińskie i japońskie, rzeźby z marmuru, kości słoniowej i drzewa, meble, kandelabry, zegary, wazony, kinkiety z brązu po koniec epoki Ludwika XVI, tabakierki złote, emaljowane miniatury, kryształy, emalje z Limoge, fajansy włoskie, broń i zbroje europejskie XVI wieku, etc. etc. (z wyjątkiem epoki Cesarstwa).

PP. Wertheimer upraszają osoby posiadające przedmioty takowe do zbycia, o nadesłanie fotografii lub rysunku tychże rzeczy do ich domu w Londynie:

154, New Bond Street.

PP. Wertheimer zapewniają przytem, że wszelka ocena nadesłanych przedmiotów z całą starannością dopełniona zostanie.

AUX AMATEURS D'OBJETS D'ART ET DE CURIOSITÉS MM. Wertheimer, de Londres,

seuls antiquaires de la cour d'Angleterre, ont l'honneur d'informer les possesseurs d'objets d'art de Varsovie et de Royaume de Pologne, qu'ils achètent, comme d'habitude, et **aux prix les plus élevés**, les objets d'art, tels que: porcelaines anciennes de Sèvres, de Saxe, de Chine et du Japon, sculptures en marbre, ivoire et bois, meubles, candélabres, pendules, vases, bras de mur en bronze, jusqu'à la fin de l'époque de Luis XVI, bijoux, tabatières en or émaillées, miniatures, cristaux de roche, émaux de Limoges, faïences italiennes, armes et armures européennes du XVI siècle, etc. etc. (non de l'Empire).

MM. Wertheimer prient les personnes qui auraient de ces objets à vendre de vouloir bien les en informer, soit par photographies, soit par dessins, à leur maison de Londres:

154, New Bond Street.

MM. Wertheimer vérifieront avec le plus grand soin les objets qui seront soumis à leur expertise.

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

pod firmą:

J. FRANASZEK

dawniej A. VETTER & Comp.

Przysposobiła **OBICIA PAPIEROWE** najświetniejszych deseni i kolorów, tak zwane Gobelinowe złotem przerabiane.

Obicia matowe w jednych kolorach, w tonach do cienia stopniowanych.

Obicia imitujące pasy utrechtowe.

Obicia wełniane imitujące adamaszki.

Obicia wastyli pompejańskim i t. p. w niezem nieustępujące zagranicznym, a o połowę tańsze.

Z uwagi na mnóstwo budojających się nowych domów, których świeże ściany wymagają mocnego obicia, fabryka używa obecnie nierównie **grubszego papieru**, co nawet dla osób mniej kompetentnych jest widocznem, a jako wyrób własny, jest w stanie wytrzymać wszelką konkurencję.

SKŁAD GŁÓWNY Nr 15 Krakowskie-Przedmieście Nr 15

23—0

— 11663 —

FUTRO

Elki Amerykańskie, nowe, z pokryciem, za rs. 450.—Tamże **Ser** śmietankowy po 20 i 18 kop. funt, **Jabłka** jesienne i zimowe na kopy, w Magazynie Nasion, Nowy-Swiat Nr 17, wprost ulicy Smolnej. —17571—4—6

Hotel Wiktorja

w Lublinie.

Zawiadamia Szanownych swych Gości, że z Hotelu do Bahnhofu kolei Nadwiślańskiej i z Bahnhofu do Hotelu na każdy pociąg przychodzący i odchodzący, zaprowadzona została i kursuje karetka omnibusowa za opłatą za kurs od osoby po kop. 20 wraz z pakunkami. —17252—8—10

Przyjmuje się do Reparacji,

wszelka galanterja, ze skóry, kości, szeralaku i brązu. Wachlarze oraz dzieła sztuki: porcelany, szkło i marmury, w składzie papieru i galanterji **E. Bolcewicza**, Nowy-Swiat Nr 41. —16998—3—6

Do Sklepów Stowarzyszenia

MERKURY,

nadchodzi stale z okolicznych dworów wyborowe

Masło bez soli,

z gub. Zachodniej

Masło solone

9709—13 70



Bardzo ważne ogłoszenie dla osób chcących skorzystać z okoliczności.
W ogrodzie

Franciszka Wilmana

pod Nrem 1172 róg Pręostej i Wroniej ogłaszam ponownie, iż wyprzedam drzew owocowych w wyborowych odmianach jakimi oddawna firma jest znana, trwałe będzie jeszcze do dnia 1 Listopada, a to po cenie nigdy jeszcze dotąd nie praktykowanej, to jest 3-letnie jabłonie i grusze po kop. 15 sztuka, dwu letnie po kop. 10, z powodu sprzedania placu ceny obniżone zostały, po tym terminie ceny normalne przywróconemi zostaną. —17628—3—3

Do odstąpienia w każdym czasie, z przyczyn rodzinnych,

Handel Wiktuałów,

z urządzeniem i towaram.—Przy sklepice pokój mieszkalny i dwa wchody. Ulica Kościelna Nr 13. —17453—2—3

PROPINACJA

do wydzierżawienia od Nowego Roku przy Fokalu kości Nadwiślańskiej na strzeży Krzywda, łączni'e z 20-ma morgami gruntu i budynkami. Wiadomość na miejscu, al bo w Warszawie ulica Mariensztadt Nr 3 domu i mieszkania. —17499—2—3

Jest do sprzedania w każdym czasie, za przystępną cenę

KAWIARNIA

egzystująca przeszło lat 30. Wiadomość w Składzie wódek przy rogu ulic Jezuickiej i Celnej pod Nr 3 (71). —17041—3—3

Z powodu zmiany intencyj, jest do odstąpienia

BAWARJA

Nr 10 Hoża. —17663—4—6

Ważna Wiadomość.

Przy Górczewskiej drodze pod Nrem 18, do sprzedania 2 włóki gruntu, dwa domki drewniane, stodoła, piwnica murowana i ogród owocowy. Grunt ten dziedziczny. Wiadomość na miejscu—u Józefa Kryst. —16891—6—6

Maszyny Wiedeńskie

do szycia rękawiczek, nowe, oraz Igły, Jedwab' i Nici, są do sprzedania. Ulica Łódzka Nr 20. —17259—6—6

KAPELUSZE DAMSKIE

od rs. 5 aksamitne z ubranem od rs. 5 w Pracowni Sukien i Strojów Damskich, Krak.-Przedmieście Nr 415 (15), wprost pomnika księcia Paskiewicza, —2-gie piętro od frontu. 4—6—17383

Suknia ślubna

kaszmirowa, jest do sprzedania za niską cenę w pracowni W. Wesołowskiej, Krakowskie-Przedmieście, naprzeciwko kościoła S-go Krzyża Nr 12, w podwórzu, druga sień, na 1-szem piętrze. —17505—8—3

Jest do odstąpienia znaczna ilość starych

Winnych krzewów,

przy ulicy Bielańskiej Nr 10/607, u Rządey domu. —17337—2—3

BUFET

i Meble restauracyjne, potrzebne są do nabycia. Wiadomość przy ulicy Dzikiej Nr 37, u właściciela domu.—Tamże potrzebna **Panna bufetowa** z dobrymi świadectwami, któraby zastępowała miejsce gospodyni.—17690—2—3

Kareta dwuosobowa

prawie nowa z fabryki Hessego do sprzedania za niską cenę. Wiadomość na ulicy Miodowej Nr 2, stangret Jan pokaże. —17106—7—7

W Mrokowie (pod Tarczynem) przy szosie Krakowskiej, 21 wiora za rogatkami Jerozolimskimi, jest do sprzedania:

2,000 Kasztanów

ośmioletnich, starannie hodowanych.

Cena 1 sztuki kop. 25

50 sztuk rs. 10

100 " " 15

Biorący więcej jak 150 sztuk, za odstawa do Warszawy, nie nie dopłacają. —16590—

De wszystkich Sklepów Stowarzyszenia „MERKURY“

nadeszły

Śledzie Angielskie

i sprzedawane są po kop. 3 za sztukę.

—17184—4—0

Bardzo korzystny interes!

Sklep Dystrybucyjno-Wiktualowy, procentujący dobrze, z dogodnym mieszkaniami, przy bardzo możliwej opłacie komornego, z powodu koniecznego wyjazdu, jest do sprzedania bardzo tanio, bo tylko za rs. 220. Wiadomość w tymże sklepie, róg Marszałkowskiej i Wilekiej Nr 17. —17886—1—3

Do wydzierżawienia

KARCZMA

naprzeciwko Góry-Kalwarji, na trakcie i przewozie, pod korzystnymi warunkami, od Nowego Roku 1878. Bliższa wiadomość w Hotelu Paryskim, u kassjera. —17849—1—3

Potrzebna jest

Summa rs. 17,200

na 7% na pierwszy numer hypoteki domu murywanego w Warszawie, również domu z ogrodem i placem do sprzedania, bez pośrednictwa. Wiadomość w Cukierni W. Górskiego, ulica Przejazd. —17837—1—3

Obiady prywatne

smacznie, zdrowe i wyłącznie na masle przyrządzane, codziennie, między godziną 1 i 5. Krakowski-Przedmieście Nr 6, w oficynie poprzecznej, na 1 piętrze po lewej stronie. —16754—9—12

Korzystny interes,

Jest do sprzedania za umiarkowaną cenę z powodu słabości właściciela, **Fabryka czcionek drukarskich**, egzystująca tu w Warszawie przeszło lat 30, w jednym miejscu, zaopatrzona w znaczną ilość ruskich i polskich matryc i z kompletnym urządzeniem, o cenę i warunkach tej sprzedaży, dowiedzieć się można u właściciela tej fabryki P. Bauer, przy ulicy Daniłowiczowskiej, Nr 2 nowy. 3—3 — 17602 —

DRZEWO OPALOWE SZCZAPOWE

z lasów należących do dóbr Kuflewa, w bliskości stacji kolei żelaznej Terespolskiej Mrozy położonych, jest do sprzedania w ilości dwa tysiące paraset sążni kubicznych, z tych 1080 sążni zwiezionych na stację Mrozy, mogą być sprzedane oddzielnie, a nawet w mniejszych partjach. Wiadomość u właścicieli dóbr w Hotelu Marige, lub we dworze dóbr Kuflewa. —17875—1—3

Zakład Tapicerski Walerego Sikorskiego,

Krakowskie-Przedmieście Nr 6, poleca się Szanownej Publiczności dokładnym i estetycznym wykonaniem **Mebli i Dekoracji**, jako też materace rozmaite i t. p. wyroby tapicerskie, wszystko po cenach możliwie najniższych. —Tamże jest do sprzedania używany **Garnitur Mebli** mahoniowych. —17871—1—6

Po niepraktykowanie niskich cenach!

W znanym ogrodzie pomologicznym, dawniej W. Józefa Moszyńskiego, w Targówku Nr 3 i 4 za rogatkami Zabłokowskimi, są do nabycia:



Drzewa Owocowe

mianowicie: Gruszki, Jabłka, Czeresnie, wszystkie w koronach od kop. 10 do 30, jako też dziki gruszkami, jabłkami i czeresnie pikowane, oraz Maliny fastolff (dwa razy rodzące) kopa rs. 1, odznaczające się wyborowymi gatunkami. Drzewka te nagrodzone zostały medalami na wystawach ogrodniczych. Zamówienia przyjmuje na miejscu w Targówku starszy ogrodnik, lub w Warszawie Administracja Kapieli Rzymskich, Krakowskie-Przedmieście Nr 52. — 17443—4—6

Sprzedają się

MEBLE

garnitury, szafy, sofy, komody, biura, fotele, tualety, umywalnie, szeslaży, łóżka, łóżeczka, krzesła gięte, sienniki i materace, po cenach niskich. Ulica Bielańska Nr 4, w podwórzu. —16761—6—6

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania zaraz

różne Meble

i całe gospodarstwo kuchenne, a także do wynajęcia **dwa pokoje**, przedpokój i kuchnia od 8 Listopada. Ulica Żorawia Nr 9, mieszkania 15. Widzieć można do 5 po południu. —17267—5—6

**MAGAZYN OBUWIA
DAMSKIEGO I MĘZKIEGO
F. I. Geyera.**
Egzystujący od lat 10, przy ulicy Długiej Nr 53 wpiost Arsenalu, przeniesiony został na ulicę Spitalną Nr 1528a (2 nowy). 14—15 — 16403 —

PALTO

futrzanę, jest do sprzedania. Ulica Tamka Nr 36, na 1-szem piętrze od godziny 10. —17622—2—3

Obiady prywatne

i **Pokój z meblami** do najęcia. Wiadomość w Kiosku Nr 12 przy kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, róg Marszałkowskiej. —17664—2—6

Do sprzedania

nie drogo: **Salopa** używana lisa, **Kołnier** elkowy duży; **Kółko** do przedzenia, **Garnki** żelazne i t. d. —Wiadomość u stróża, od 10 rano do 1-szej, i od 3 do 5 po południu, ulica Zielna Nr 34 domu. —17675—2—2

Nowo-otworzony **specjalny Zakład**, najpierwszy w Warszawie, przy ulicy Długiej Nr 543/8, w domu zwanym Elerta, przyjmując obstalunki na krzesła dębowe, rzeźbione, podług modeli. W naturze na gruncie obrane po cenach fabrycznych od rs. 5 do rs. 21 i więcej za sztukę, także restaurowanie i odnawianie mebli starożytnych przyjmuje, do tego zakładu potrzeba **dwóch uczniów** na warunkach dogodnych, z czem się poleca —17288—5—8 **P. Majchrzak.**

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

FORTEPIAN

za bardzo przystępną cenę. Ulica Widok Nr 10, mieszkania 1. —17693—2—3

W Magazynie broni pana Bekkera, jest do nabycia

BRON

Lankaztra, mało używana, za cenę przystępną. —17341—2—3

SKRZYPCE

w dobrym stanie, z futerałem, są do sprzedania za rs. 15. Wiadomość, ulica Twarda Nr 15, mieszkania 6. —17718—2—3

Pozostawione jest do sprzedania w **Składzie Fortepjanów L. Fränkla**, przy rogu Bielańskiej i Tłomackiej Nr 2-gi nowy,

Pianino palisandrowe,

prawie zupełnie nowe, z jednej z pierwszych **Berlińskiej fabryki**, z **Angielską mechaniką**, najnowszą konstrukcją i **fasonu**, za bardzo przystępną cenę. Tamże są **Fortepjany** do wynajęcia 3—3—17510

Poszukiwany jest

DOM

z placem lub obszernym podwórzem w Warszawie przy jednej z przeczepnych ulic położony. Uprasza się o składanie ofert w składzie nasion i maszyn rolniczych A. Rodkiewicza, ulica Miodowa Nr 9. —17507—3—3

W nocy z dnia 8 (20) na 9 (21) Października r. b. popelniona została w pomieszczeniu byłego Rejenta Leopolda Dobrzelewskiego w Nowo-Radomsku

Gwałtowna

KRADZIEŻ

przy której sprawca zabrał papiery familijne i majątkowe, paszporta na imie Leopolda i Michalina Dobrzelewskich, wewnątrz kraju i do Petersburga wydane, paszport Antoniego Oziembaly z Gminy Gidle i t. p. Uprasza się przeto aby nikt żadnych rewersów, weksli i zobowiązań rzeczonemu Dobrzelewskiemu przez osoby trzecie wydanych, lub zobowiązań przez niego poczynionych, noszących datę po dzień kradzieży czyli po 9 (21) Października r. b., tudzież wekslu przez b. Członka Senatu Zaborowskiego na rs. 1000 z terminem 1 Lipca 1877 r. na imie Józefa Przybyłko wystawionego, a między skradzionymi papierami znajdującymi się, od nikogo nienabywał, gdyż o nieważności tych dokumentów z powodu kradzieży, stosowne kroki już poczynione zostały. —17879—1—1

Zakład Tapetowania pokoi

po kop. 10 od rolki, który z sumiennoscia i trwałością podejmuje się wykonać, przytem podejmuje się wszelkich robót **Malarskich**. —Z uszanowaniem **T. Gostyński.** Ulica Bednarska Nr 14 poliejny. —17884—1—3

Korzystny Interes!

Jest do wynajęcia **kuchnia** przy restauracji, z mieszkaniami. —Potrzebna **Osoba** dla dawania lekcji języka niemieckiego dorosłej osobie, za stołowanie, **Mężczyzna** w średnim wieku, poszukuje zajęcia za mierne wynagrodzenie. Wiadomość Nowy-Swiat Nr 70, w targu Sułkowskie w Restauracji. —17883—1—2

Jest do sprzedania z powodu zmiany interesów dwa

MAGLE

Wiedeńskie. Ulica Twarda Nr 28. —17870—1—3

Do sprzedania **dwa Wolanty**

w kształcie bryczki, kocz z fordeklem, faeton, używane, w dobrym stanie, faetony lekkie, sanki w kształcie petersburskich, nowe. Ulica Elekoralna Nr 17. —16350—6—6

Jest do sprzedania

Powóz

cztero-osobowy, z fabryki J. Rentla, używany; za ostateczną sumę rs. 300, tudzież **beja** kompletna także używana, za rs. 50. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej Nr 10, u stangreta Wawrzyńca. —17864—1—3

Prelotka prawdziwa Petersburska, Wolant używany i Bryczki

na resorach, to wszystko na parę lub jedno konia. Wiadomość u Lakiernika, ulica Sienna Nr 13. —17854—1—3

Jest do sprzedania

Powóz

fabryki Romanowskiego, w zupełnie dobrym stanie i **KLACZ** siwa wierzchowa, doskonale ujeżdżona. Wiadomość w Kantorze Hotelu Polskiego. —17876—1—3

Akuszerka Michalczyk.

Pokoje z osobnym wejściem dla osób spodziewających się słabości. Róg Zielonego placu i Marszałkowskiej Nr 60. —17134—6—6

U Akuszerki Sliwińskiej.

pod Nrem 156 (nowy 4), przy ulicy Nowomiejskiej v. Gołębiej, w domu własnym, są **Pokoiki** z osobnym wejściem, w każdej chwili do wynajęcia dla osób potrzebujących odbyć słabość, z pościelą, życiem i usługą i wszelkimi wygodami, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. —17745—9—3

Przy Placu Śgo Aleksandra pod Nr 8 mieszkania Nr 2, jest do odstąpienia zaraz

LOKAL

frontowy na 1-szem piętrze, składający się z 8 pokoi, kuchni, schowania i piwnicy, jeden z pokoi z oddzielnym wehodem i sienią, może służyć za pokój kawalerski, który z kompletnym umeblowaniem odstąpionym być może. Tamże są do sprzedaży z wolnej ręki **RÓŻNE MEBLE** i sprzęty jak również bielizna i garderoba. Bliższa wiadomość u stróża. 3—3 — 17612 —

Wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Hr. Berga Nr 9, na kantor, magazyn, sklep lub mieszkanie

Dwa pokoje,

z alkową, przedpokojem i schowaniem, na parterze od frontu, z urządzeniem gazowem, dzwonkiem elektrycznym i piwnicą. Wiadomość u stróża. —17374—3—6

Potrzebne jest zaraz

MIESZKANIE

składające się z dwóch lub trzech pokoi na **fabrykę chemiczną**, oraz pomieszczenie na skład w miejscu suchem. Pożądaniem jest ażeby lokal rzeczony znajdował się w oficynie oddzielnej murywanej, w głębi podwórza położonej i nie w środku miasta. Adresy z dokładnym wymienieniem miejscowości i ceny, proszę składać w Agenturze Ogłoszeń ul. Nowo-Zielna Nr 40. —17508—3—3

MIESZKANIE

w każdym czasie do wynajęcia, 3 pokoje obszerne, tapetowane, passaż i kuchnia, na parterze, z trzema wehodami, z ogrodem fruktowym, za rs. 55 kwartalnie, przy ulicy Żytniej Nr 4, drugi dom od rogu Żelaznej i Nowolipia. Wiadomość na miejscu u właściciela. —17390—5—6

Do wynajęcia zaraz

przy ulicy Leszno pod Nr 51: **3 Pokoje**, kuchnia i wygódka na III piętrze od frontu, z komórką, piwnicą i górą wspólną, za rs. 250 rocznie.

2 Pokoje, przedpokój i kuchnia w oficynie na III piętrze, z piwnicą i górą wspólną, za rs. 12, kop. 50 miesięcznie.

1 Pokój kawalerski, na III piętrze, za rs. 6 miesięcznie. — Wiadomość u stróża na miejscu. 4—6—17170

Są do wynajęcia zaraz na 3 miesiące

DWA POKOJE

i przedpokój, na parterze z meblami i opalem za 30 rs. miesięcznie. Objeżdżać można na miejscu Zielna Nr 7b, mieszkania Nr 1. Bliższa wiadomość w kantorze Domu Handlowego F. I. Sulezewski et Comp. codziennie do godziny 3-jej po południu. 1—3 — 17846 —

Mieszkanie

przy familji, dla przyzwoitej osoby pięci żeńskiej. —Tamże jest **Szal turecki** do sprzedania. Nowogrodzka Nr 15, mieszkania 1. —17838—1—2

DWA POKOJE,

przedpokój, z meblami, pościelą, do najęcia w każdej chwili za 400 rs. rocznie lub kwartalnie, na 1 piętrze, z balkonem, można mieć i usługę. Długa Nr 2, wiadomość na 1 piętrze, może być i kuchnia. —17881—1—3

Jest do najęcia

MIESZKANIE

cztery piękne pokoje, przedpokój, kuchnia, z meblami lub bez mebli. —Tamże są do sprzedania meble i różne sprzęty domowe, a także kamelja rzadkiej wielkości (5 łokci wysoka) pokryta mnóstwem paczków. Róg Marszałkowskiej ulicy i Zgody Nr 40, mieszkania Nr 8. —17874—1—3

Salon i Pokój

na dole, z osobnym wehodem, meblami, fortepianem, pościelą i obsługą, są do odnajęcia u Marii Dąbrowskiej, Krakowskie-Przedmieście Nr 7 na dole, pierwsze podwórze na prawo. —17501—5—6

Do najęcia każdego czasu przy ulicy Granicznej Nr 14

SKLEP

i **Piwnice**. Wiadomość u właściciela domu. —17282—4—6

Każdego czasu jest do odstąpienia

SKLEP

wraz z towarem i urządzeniem. Wiadomość, ulica Miodowa Nr 3, w sklepie rękawiczk. —17572—3—6

Sklep Wiktualów,

wraz z **MAGLAMI**, jest do sprzedania. Róg Orlej i Elekoralnej. —17712—2—3

Sklep Wiktualów

od lat kilkunastu, egzystujący z dobrem powodzeniem, jest do odstąpienia. Ulica Zakroczymska Nr 9 nowy. Wiadomość w tymże sklepiku. —17852—1—3

SKLEP Wiktualów

jest do sprzedania. Ulica Wspólna Nr 15 nowy. —17889—1—1

Nagrody rs. 5.

Dnia 24 wieczorem, zgabiono **Kolczyk** złoty z dwiema perelkami, umieszczonemi pojedynczo nad sobą, w oddzielnych częściach kolczyka. Uczciwy znalazca raczy zgubę odnieść na ulicę Bednarską Nr 18, mieszkania 6. —17865—1—3